

REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ, WTOREK, 31-go GRUDNIA 1929 ROKU | CFVA NUMERI 25 GROSZY | Nr 358

Straszliwa eksplozja w Łodzi.

Wyleciał w powietrze budynek spawalni, znajdujący się na terenie stacji Łódź-Kaliska.

Przyczyną katastrofy był prawdopodobnie wybuch karbidu lub gazu acetylenowego.

Dwaj robotnicy odnieśli ciężkie rany. — Władze przeprowadzają dochodzenie.

W dniu wczorajszym około godziny 6-ej wieczorem w zachodniej części miasta rozległa się potężna detonacja, która odbiła się głośnie echem w całym mieście. Już po chwili zaczęły dzwieć telefony redakcyjne. Z wszystkich stron napływały gorączkowe pytania zaintrygowanych detonacją mieszkańców.

Po zasięgnięciu przez nas informacji, które stwierdzały, że wypadek miał miejsce

NA TERENIE STACJI ŁÓDŹ-KALISKA wydelegowany został natychmiast współpracownik „Republiki”, według relacji którego szczegóły tajemniczej detonacji przedstawiają się następująco:

Na terenie parowozowni stacji Łódź-Kaliska znajduje się parterowy, murywany budynek, w którym mieści się spawalnia. Budynek ten znajduje się w odległości

OKOŁO 1 I PÓŁ KILOMETRA OD DWORCA KOLEJOWEGO

I otoczony jest ze wszystkich stron warsztatami kolejowymi. Spawalnia ta składa się z dwóch ubikacji: w jednej z nich, do której wejście prowadzi wprost z podwórza i która nie ma połączenia z drugą częścią budynku, znajduje się

APARAT ACETYLENOWY.

beczka z karbidem oraz butle z tlenem. Od aparatu tego, wytwarzającego gaz acetylenowy przechodzi metalowa rurka gazowa przez otwór w ścianie i połączone jest ze zbiornikiem z wodą, czyli t. zw. bezpiecznikiem. Gaz acetylenowy, po przejściu przez bezpiecznik, doprowadzony jest za pomocą węży gumowego do palnika.

W drugiej ubikacji znajduje się również warsztat, narzędzia oraz butla tlenowa, od której również prowadzi wąż gumowy połączony z palnikiem.

W budynku tym pracują spawalnicy na dwie zmiany: pierwsza zmiana, składająca się z dwóch spawaczy, pracuje od godziny 4-ej rano do 3-ej po południu, druga zaś zmiana, składająca się z takiej samej ilości spawaczy, pracuje od godziny 2-ej do 10 wieczorem.

W dniu wczorajszym po południu pracowali w spawalni spawacz 36-letni Apolinary Wawrzyniak, zamieszkały w Opatówku oraz pomocnik jego 59-letni Ignacy Olówek, zamieszkały w Łodzi przy ul. Dobrej nr. 7.

Około godz. 6-ej wieczorem robotnicy zatrudnieni w sąsiednich warsztatach usłyszeli

OGLUSZAJĄCĄ DETONACJĘ, zaś z wszystkich okien dosypały się

by. Na podwórzu wybiegli wszyscy pracujący w warsztatach kolejowych robotnicy. Oczom ich przedstawił się okropny widok.

Budynek spawalni LEŻAŁ W GRUZACH.

zas do góry buchał ogromny słup ognia. Obecni owładnięto przerażeniem: pod gruzami znajdowali się

DWAJ LUDZIE, których wybuch zastał przy pracy.

Mimo grożącego niebezpieczeństwa, w stronę buchających płomieni gruzów pobiegli dwaj członkowie straży kolejowej: Kowal Karol Gertner oraz odlewnik Leon Karwański. Nie zwracając na tę możliwość powtórnego wybuchu, dwaj odważni strażacy z narażeniem własnego życia przedostali się na miejsce, gdzie jeszcze przed kilku minutami znajdował się warsztat.

Wśród gruzów ujrzeni oni **WYSTAJĄCE CZŁONKI POGRZEBANEGO POD STOSEM CEGIEŁ CZŁOWIEKA,**

którym okazał się Apolinary Wawrzyniak. Nie dawał on żadnych oznak życia. W odległości kilku kroków od niego leżał Ignacy Olówek.

Dzielni strażacy wynieśli obydwu nieszczęśliwców z płonących gruzów i

ułożyli ich w gabinecie kierownika warsztatów kolejowych. W momencie tym nastąpił

DRUGI WYBUCH nieco słabszy i płomień zostały przyduszone resztkami walących się murów.

Na miejsce wypadku przybyło pogotowie ratunkowe oraz władze policji nośledcze. Lekarz pogotowia stwierdził u Wawrzyniaka złamanie prawego przedramienia, głęboką ranę w prawym boku, powstałą wskutek uderzenia ostrym odłamkiem żelaza, kilkanaście ran tłuczonych głowy i twarzy, zaś u Olówka — ogólne poranienie całego ciała, głowy i twarzy. Po udzieleniu poszkodowanym doraźnej pomocy

PRZEWIOZŁO ICH POGOTOWIE W STANIE CIĘŻKIM DO SZPITALA ŚW. JÓZEFA.

Władze policyjne przystąpiły do przeprowadzenia śledztwa, zmierzającego do ustalenia przyczyny wybuchu, co jest niezmiernie utrudnione z tego powodu, że istnieje kilka ewentualności, które mogą spowodować wybuch. Bardzo cenne w tej sprawie mogą być zeznania Wawrzyniaka i Olówka, lecz znajdują się oni obecnie w takim stanie, że przesłuchanie ich jest chwilowo niemożliwe. (x)

Atak na polski przemysł chemiczny.

Firma niemiecka zaproponowała firmie łódzkiej zniszczenie fabryki chemicznej i wydanie połamanych maszyn.

Sąd handlowy na ostatnim posiedzeniu ogłosił upadłość Towarzystwu przemysłowo-handlowemu „Artur Goldstadt”, sp. akc., a to na własne żądanie tej firmy.

Pobudki, które ją do tego skłoniły do 38-letniej chlubnej egzystencji, są nadzwyczaj ciekawe. Opowiedział je na posiedzeniu sądowym pełnomocnik wymienionej spółki akcyjnej, mecenas Osiecki.

Otóż, Towarzystwo przemysłowo-handlowe „Artur Goldstadt”, sp. akc., wskutek powszechnego przesilenia w przemyśle i handlu znajduje się od szeregu miesięcy pod nadzorem sądowym. Usiłowało ono przez ten czas dojść do porozumienia z wierzycielami, co się też udało, gdyż prawie wszyscy więksi wierzyciele zgodzili się na dane im propozycje. Na przeszkodzie do zakończenia układów stanął koncern niemiecki „I. G. Farbenindustrie Aktien - Gesellschaft w

Hoechst n/M.”, którego filją w Łodzi jest firma „Barwanil” S. Messing i S-ka.

Wymieniony koncern wzamian za ustępstwo zażądał od spółki akcyjnej Ar-

Krwawa walka z przemysłnikami alkoholu.

Nowy Jork, 30 grudnia.

Wobec zwiększonego zapotrzebowania na napoje alkoholowe w związku z nadchodzącym Sylwestrem władze prohibicyjne przystąpiły do energicznej akcji, która ma na celu, jeżeli nie zupełne wstrzymanie — to przynajmniej ograniczenie dopływu strumieni alkoholu do sal zabawowych.

Zmobilizowano wszystkie będące do dyspozycji okręty przybrzeżne i urządzone na szeroką skalę zakrojone polowanie na okręty przemysłnicze.

W okolicach New Port okręt strażniczy stoczył formalną bitwę ze statkiem przemysłniczym, przychwyconym w chwili przeładowywania na specjalną szybką

tur Goldstadt ni mniej ni więcej, aby ona zniszczyła całe urządzenie swojej fabryki chemicznej, w której wyrabia barwniki anilinowe i siarczek sodu oraz

motorówkę 500 skrzyń z alkoholem. Wywiązała się regularna strzelanina z karabinów maszynowych, w wyniku której trzech przemysłników zostało zastrzelonych, czwarty zaś ranny. Statek wpadł w ręce władz prohibicyjnych.

Inny okręt strażniczy odkrył angielski parowiec z ładunkiem 4000 skrzyń wódki. Załoga podpaliła kontrabandę i zbiegła. Z drugiego okrętu przemysłniczego „Roamer”, płynącego pod flagą amerykańską, załoga również uciekła, pozostawiając 500 skrzyń napojów wysokokochanych.

Wartość skonfiskowanego alkoholu wynosi około 5 milionów złotych.

aby wydała temu koncernowi wszystkie zniszczone maszyny, kotły, prasy, młyny i t. p.

Na niesłuchany ten warunek spółka akcyjna Artur Goldstadt naturalnie się nie zgodziła i nie widząc żadnego wyjścia z tej sytuacji, zwróciła się do sądu handlowego z podaniem o ogłoszenie upadłości.

Zwracamy uwagę całego społeczeństwa na ten niesłuchany wypadek. Przemysł chemiczny polski jest dopiero w powijakach, a nie trzeba chyba dodawać, do jakiego stopnia jest on ważny dla kraju. Żądanie zniszczenia jednej z fabryk chemicznych w Polsce jest wypadkiem tak ważkim, jeśli patrzeć na to z właściwego punktu widzenia, że niewątpliwie zainteresuje się nim cała Europa...

We właściwych kołach polskich krok firmy niemieckiej wzbudził zrozumiałe zainteresowanie i oburzenie...

Premjer Bartel objął urzędowanie.

Pożegnanie b. premjera Switalskiego i ustępujących ministrów.

Minister spraw wewnętrznych Józewski oświadczył, że gen. Składkowski będzie wzorem dla jego pracy.

Pierwsze konferencje premjera Bartla. — Zmiany w radzie ministrów.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj przed południem prof. Bartel objął urzędowanie w prezydium rady ministrów, przyczem odbył przedtem konferencję z ustępującym dr. Świtalskim. B. premjer Świtalski pożegnał kolejno wszystkich urzędników prezydium rady ministrów.

Jednocześnie w dniu wczorajszym ministrowie, którzy ustąpił, złożyli swe urzędowanie. I tak w ministerstwie spraw wewnętrznych w sali konferencyjnej wypełnionej szczerze przez urzędników wszystkich galezi administracji

ODBYŁO SIĘ POŻEGNANIE GEN. SKŁADKOWSKIEGO.

oraz powitanie jego następcy min. Józewskiego.

Podsekretarz stanu w krótkich i serdecznych słowach pożegnał min. Składkowskiego w imieniu wszystkich urzędników.

Gen. Składkowski podziękował za szczerze słowa i zaznaczył, że we wszystkich sprawach kierował się przede wszystkim dobrem państwa oraz, że staraniem jego było tworzenie jaknajlepszych warunków pracy dla urzędników. Późem podsekretarz stanu Pieracki powitał nowego ministra Józewskiego. Min. Józewski oświadczył, że przyszedł po gen. Składkowskim na stanowisko ministra spraw wewnętrznych, jako po starym wypróbowanym żołnierzu Mar-

szalka Piłsudskiego. Sam jest również żołnierzem i zatem

GEN. SKŁADKOWSKI BĘDZIE SYMBOLEM DLA JEGO PRACY I BĘDZIE SZEDŁ ŚLADAMI SWEGO POPRZEDNIKA.

W ministerstwie sprawiedliwości w imieniu wszystkich urzędników pożegnał min. Cara podsekretarz stanu Steczkowski. Tak samo w ministerstwie rol-

nictwa odbyło się uroczyste pożegnanie min. Niezabytowskiego.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

W godzinach południowych premjer Bartel przybył do sejmu i złożył wizytę marszałkowi Daszyńskiemu. Wizyta trwała około godziny. Następnie w sejmie konferował prof. Bartel z prezesem klubu BB posłem Sławkiem i przewod-

niczącym komisji budżetowej posłem Byrką. Jak się dowiaduje, obydwie konferencje wczorajsze premjera w sejmie były poświęcone omówieniu pracy sejmowi nad budżetem.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Dotychczasowy szef gabinetu preza rady ministrów dyr. Paciorewski udał się na urlop wypoczynkowy. Tymczasem nie nastąpi żadna zmiana na tem stanowisku. Szefem sekretariatu zostanie por. Zaćwilichowski, o czem już donosiliśmy. Natomiast inni wyżsi urzędnicy w prezydium rady ministrów pozostaną na swoich stanowiskach.

Nowi ministrowie.

HENRYK JÓZEWSKI

urodził się w Kijowie w roku 1892. W roku 1914 stanął na czele filareckiej organizacji młodzieży postępowo-niepodległościowej. W grudniu 1914 roku objął komendę naczelną III-go okręgu P.O.W. Podczas całej wojny światowej pracował w P.O.W. Z początkiem 1920 r. przybył do kraju i brał czynny udział w akcji polsko-ukraińskiej. W maju 1926 r. powołany został na członka gabinetu przy prezesie rady ministrów, a następnie objął kierownictwo gabinetu premjera. W lipcu 1928 r. mianowany został wojewodą wołyńskim, która to godność piastował do ostatniej chwili.

Dr. MAKSYMILIAN AUGUST ANTONI MATAKIEWICZ

urodził się 27 czerwca 1875 r. w Łomżyńskich w Małopolsce. Jest profesorem zwyczajnym na Wydziale Techniki i Inżynierii w Lwowie, był zastępcą komisarza rządu Lwowa.

WIKTOR LEŚNIEWSKI

urodził się 1886 roku w Warszawie. Na służbę państwową p. W. Leśniewski wstąpił dnia 1 kwietnia 1917 r., obejmując stanowisko referenta prawnego w komisji handlu departamentu społecznego b. tymczasowej rady stanu. Z chwilą skasowania tego departamentu p. Leśniewski przeszedł na służbę do ministerstwa rolnictwa, w którym od dnia 14 maja 1928 roku piastował godność wice-ministra rolnictwa.

FELIKS DUTKIEWICZ.

urodził się w Lublinie w 1872 roku. Po ukończeniu tamże gimnazjum w 1892 r. wstąpił na wydział prawa uniwersytetu warszawskiego, w drugim jednak roku swych studiów został zesłany do gubernii Lubelskiej za udział w manifestacjach na ulicach Warszawy, urządzonych z okazji

rocznicy powstania Kilińskiego. W roku 1895 rozpoczyna ponownie studia prawnicze na uniwersytecie dorpackim. Za kolportaż pierwszego pisma P. P. S. „Przedświt” został wtrącony do Cytadeli, a następnie deportowany do Wschodniej Syberji. Od roku 1904 zajmował kolejno stanowiska sędziego śledczego w Irkucku, sędziego pokoju w Krasnojarsku. Rewolucja rosyjska 1917 roku zastaje go na stanowisku sędziego śledczego w Kiszyniowie tutaj zostaje wybrany członkiem rady miejskiej, a następnie radcznikiem milicji. Był posłem z ramienia ludności polskiej w sejmie besarabskim. Po powrocie w roku 1918 do kraju obejmuje stanowisko wice-prezesa sądu okręgowego w Warszawie. W roku 1920 zostaje mianowany sędzią sądu apelacyjnego w Warszawie. W roku 1924 w imieniu Władysława Grabskiego został zamianowany podsekretarzem stanu w min. spraw wewnętrznych, wkrótce jednak obejmuje z powrotem stanowisko wice-prezesa sądu apelacyjnego w Warszawie, na którym pozostawał do stycznia 1929 roku, kiedy to został zamianowany prezesem tegoż sądu.

Minister Zaleski wyjeżdża do Genewy.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wyjazd min. Zaleskiego do Genewy na obrady Ligi Narodów został przyspieszony i nastąpi już w dniu 8 lub 9 stycznia.

Warszawa, 30 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak się dowiadujemy, minister spraw zagranicznych Zaleski w związku ze swym wyjazdem do Genewy udzieli w sobotę dnia 4 b. m. przedstawicielom prasy warszawskiej wyczerpujących wyjaśnień co do zagranicznej polityki Polski.

— W dniu jutrzejszym przedstawione będą do podpisu prezydentowi republiki francuskiej dekrety amnestyjne, obejmujące m. in. znanego pisarza i działacza politycznego Leona Daudeta.

C
A
E
A
L
O
D
Z

SPOTYKA SIĘ
w „TIVOLI”
PRZEJAZD 1. TELEFON 126-30.
NA
SZAMPAŃSKIEJ
NOCY SYLWESTROWEJ
MOC NIESPODZIANEK.
DANCING.

Wesoło elegancko i bez karyoty spędzimy
Sylwester
w baletnie udekorowanych
połączonych salach **GRAND-CAFE**
Niewidziane dotąd w Łodzi atrakcje. — Moc oryginalnych niespodzianek.
Zabawne upominki. — Pierwszorzędne orkiestry taneczne.
BUFET. — KOLACJA. — CENY DOŚTĘPNE
Strój w wieczorowy obowiązuje.
Dochód na rzecz Ł. Ż. T. Ochrony Kobiet (Zielona 11)

Dyrekcja Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Sp. Akc. (ELEKTROWNIA ŁÓDZKA)

zawiadamia swoich odbiorców energii elektrycznej, iż od dnia 1 stycznia 1930 roku wydawane będą personalowi, spełniającemu czynności służbowe na mieście

legitymacje koloru ciemno-zielonego z fotografiami

zaopatrzone w pieczęcie, oraz plomby firmowe i podpisy Dyrekcji ważne do końca 1930 roku. Dotychczasowe legitymacje zostały unieważnione.

P.p. Odbiorców energii elektrycznej uprzedza się o zażądanie okazania legitymacji służbowej przed rozpoczęciem czynności przez funkcjonariusza Elektrowni.

Na niniejsze rozporządzenie Dyrekcja Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Sp. Akc., specjalnie zwraca uwagę P.p. Odbiorców, nadmieniac, że za nadużycie osób, niezaopatrzonych w legitymacje Towarzystwa, nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności.

Przesilenia rządowe w Europie.

Ostatnie dni grudnia minęły w całym świecie pod znakiem przesilenia parlamentarno-rządowego.

We Francji, po niezwykle ostrem zaatakowaniu gabinetu Tardieu, a zwłaszcza ministra spraw zagranicznych, Izba, wbrew logice, w ostatniej chwili uchwaliła olbrzymią większością głosów wotum zaufania rządowi, któremu przez cały czas debaty, zarzucono najcięższe grzechy i przestępstwa.

W Niemczech po śmierci Stresemanna, koalicja rządowa poczęła trzeszczeć i dziś nie jest już właściwie dla nikogo tajemnicą, że nieoficjalnym, ale rzeczywistym dyktatorem republiki niemieckiej jest dr. Schacht, a wszelkie gromkie zapowiedzi nacjonalistów z pod znaku Hitlera, jak i socjalistów, skończyły się zupełnym fiaskiem, o czym najlepiej świadczy skład osobisty delegacji niemieckiej, wyjeżdżającej na konferencję haską.

W Anglii sytuacja przedstawia się wcale nie lepiej. Rząd Labour Party, wiszący na włosku koniunktury i tolerancji, okazywanej mu przez konser-

watystów, otrzymał wotum zaufania, jedynie i wyłącznie dzięki dwóm konferencjom, które odbyły się mają w ciągu stycznia: haskiej i londyńskiej.

Ponieważ minister Snowden wcale niechętnie, z punktu widzenia angielskiego, popisał się na pierwszej konferencji w Hadze, a premier Mac Donald nawiązał kontakt z Białym Domem, — dalekowzroczni i wytrawni konserwatyści nie chcą przerywać tej roboty i łaskawie pozwalają labourystom wyciągać dla siebie kasztany z ognia.

Po tych dwóch konferencjach styczniowych oczekiwano jednak należytych poważnych komplikacji parlamentarnych, zwłaszcza w Anglii, gdzie:

1) w łonie samej Labour Party powstała bardzo poważna i ostra opozycja przeciwko większości partyjnej.

2) w myśl zasady „murzyn zrobił swoje”, konserwatyści i ich przyjaciele z partii liberalnej nie dopuszczają do przeprowadzenia jakichkolwiek projektowanych przez rząd obecny reform socjalnych.

Tak samo oczekiwać należy ostrzejszej walki wewnętrznej w Niemczech, gdzie wpływy socjalistów w rządzie maleją z dnia na dzień, a tem samem wzrasta konieczność zainscenizowania nowej próby sił w postaci — wyborów.

**

Mówiąc o skomplikowanych stosunkach partyjno-politycznych w Europie zachodniej, zwrócić chcemy również uwagę i na tę okoliczność, że t. zw. „przesilenie” rządowe w Polsce bynajmniej nie zostało wywołane taktem czy innym głosowaniem w sejmie, lub też naciskiem sfer opozycyjnych.

Jak wiadomo, opozycja na sztandarze swym wypisała zgola mgliste hasło „obalenia systemu pomajowego”. Ponieważ zasadniczo ustroj polityczny nie został naruszony, pod wyrazem „system” rozumieć chyba należy taktykę rządu w stosunku do sejmu. Pod tem hasłem przeprowadzona kampanja mogła oczywiście odnieść pewien pozorony sukces, zwłaszcza w chwili obecnej, gdy na terenie międzynarodowym

decydowane być mają sprawy pierwszorzędnej wagi.

Ze względu na olbrzymie znaczenie dla Europy dwóch konferencji styczniowych, na których omawiane, a może i zadecydowane będą sprawy bezpośrednio nas obchodzące, musiały być narazie zawieszono wszelkie spory i waśnie wewnętrzne.

Stało się więc u nas niewątpliwie to samo, co w innych krajach Europy: taktyka polityczna została przystosowana do potrzeb i konieczności chwili.

Tej właśnie okoliczności należy przypisać lekką rekonstrukcję rządu i powołanie na premiera prof. Bartla, który, zresztą, jako pierwszy premier rządu pomajowego, jest niejako personifikacją tego „systemu”.

Jasne więc jest, że nie takie czy inne głosowanie w sejmie, lecz względy natury międzynarodowej spowodowały obecną rekonstrukcję gabinetu, a tego rodzaju posunięcia taktyczne są nieodzownym warunkiem każdej, na dalszą metę obliczonej polityki.

T. G.

ZAJŚCIA W SEJMIE

będą przedmiotem badań specjalnej komisji.

Opozycja dąży do usunięcia z prac komisji sejmowych przedstawicieli klubu B. B.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj zostało zwołane pierwsze posiedzenie sejmowej komisji wyłonionej dla zbadania zajęć z oficerami w sejmie. Obrady zajął i przewodniczył im marszałek Daszyński.

Na samem wstępie posiedzenia poseł Barlicki przez P.P.S. CKW. zaproponował na przewodniczącego komisji endekę ks. Czetwertyńskiego.

Za wnioskiem p. Barlickiego wypowiedziała się cała opozycja, a mianowicie p. Lieberman (PPS), Putek („Wyzwolenie”), Wrona (Stronnictwo chłopskie) i Chrucki (Klub ukraiński).

Przedstawiciele klubu BB poseł Stawek, Polakiewicz i Podocki wstrzymali się od głosowania.

Marszałek Daszyński zaproponował opracowanie specjalnego regulaminu dla komisji.

Poseł Putek postawił następnie formalny wniosek o opracowanie regulaminu i powierzenie pracy tej postowi Liebermanowi.

Przeclawiał się temu poseł Polakiewicz, opierając się na dotychczasowych zwyczajach, że REFFRENTEM WNIOSKU NA KOMISJI JEST ZAZWYCZAJ WNIOSKODAWCA

I dlatego zaproponował postać Podowski, któryby opracował ten regulamin.

Wobec dyskusji, jaka się wywłazała

Polsko-włoskie braterstwo broni.

Rzym, 30 grudnia

(Polska Agencja Telegraficzna)

W obecności władz miejskich i delegacji stowarzyszeń patriotycznych, organizacji sierot i wdów po uczestnikach wojny oraz faszystów odbyła się w Ivrea uroczysta manifestacja braterstwa broni włosko-polskiego. Delegacja 54 p. piech. złożyła wieniec laurowy na pomniku poległych żołnierzy w szpitalu oraz pochowanych na wspólnym cmentarzu wojskowym w Ivrea.

i różnicy zdań w tej materii marszałek Daszyński przerwał posiedzenie, oświadczając, że zawiadomi drogą pisemną nieobecnego w Warszawie postać Czetwertyńskiego o powołaniu go na przewodniczącego komisji.

Jak widać chociaż z tego przebiegu, posiedzenia komisji dla zbadania zajęć w sejmie, w działalności całej zjednoczonej opozycji ujawnia się coraz wyraźniej całkowite zgranie jeśli chodzi o walkę z obozem prorządowym reprezentowanym na terenie sejmu przez największy klub.

Wszystkie kluby opozycyjne od najsłabszej lewicy do prawicy bez względu na materię przedmiotu zajmują

jednakowe stanowisko i występują przeciwko wszelkim poczynaniom BB.

Zajścia w komisji do badań wypadków w sejmie z oficerami nie były odosobnione.

W komisji budżetowej, która również obradowała, przy omawianiu wyboru podkomisji do badań zamknięć rachunkowych i uwag Najwyższej Izby Kontroli za czas od 1924 r. począwszy, zjednoczona

OPOZYCJA WYSTĄPIŁA ZGODNIE PRZECIWKO KLUBOWI BB.

Poseł Diamand, poparty przez większość obojga opozycji, postawił wniosek by podkomisja ta składała się z 10 członków po jednym z każdego klubu.

Burze i pioruny w Europie.

Kilka statków rozbitych — Szermowanie komunikacji kolejowej.

Paryż, 30 grudnia.

Orkan, który szalał w dniu wczorajszym w zachodniej Francji, a szczególnie na wybrzeżach, wyrządził olbrzymie szkody.

W St. Omer wicher strącił górną część wieży kościelnej. Spadające cechy przebiły dach kościoła i spadły do głównej nawy. W Yvetot wiatr zerwał z wieży ratuszowej metalowego jeźdźca.

W Deauville wskutek zerwania przez orkan przewodników elektrycznych powstało krótkie spięcie, w wyniku czego spłonęła willa nadbrzeżna.

Między Calais i Anvin pod naporem wихru przewróciły się dwa wagony kolejki wąskotorowej. Kilku pasażerów jest poważnie rannych.

W Lille orkan przewrócił drzewo, które upadając zabiło 2 przechodniów, trzeci jest ciężko ranny. W porcie Lorient statek do bagrowania, rzucony o betonowy brzeg, rozbił się. Załoga zdołała się uratować.

Angielski żaglowiec „Pouzee” strząsał się przy wjeździe do portu. Radiostacja w Dunkierce przejęła sygnały S. O.S. od greckiego parowca „Pateras” i francuskiego okrętu „Archambault”.

Berlin, 30 grudnia.

W zachodnich Niemczech wicher osiągał miejscami siłę orkanu.

Od piorunów powstało około 60 pożarów. W Dortmundzie, zaważyła się żelazobetonowa wieża kościelna wysokość 30 metrów.

W Monastyrze runął 20-metrowy kołmin młyna parowego oraz będąca na ukończeniu kamienica.

W Dusseldorfie wicher zerwał olbrzymie reklamy gwiazdkowe i szłydy, zasypując odłamkami ulicę do tego stopnia, że pewien czas komunikacja musiała ustać.

W porcie lądowym w Duisburgu powstał od pioruna pożar w 6-piętrowym spichrzu. Wyrządzoną przez pożar szkodę obliczają na milion marek.

W farze w Limburgu w czasie sumy oberwała się część stropu około 20 metrów długości i 1 i pół metra szerokości. W przepelnionym kościele wybuchła panika. Spadające kamienie zmiażdżyły dębową ławkę z której właśnie wierni powstałi z powodu odczytywania ewangelji. Temu tylko zawdzięczają, że uniknęli niechybnej śmierci. Dwie osoby odniosły rany

**

Londyn, 30 grudnia

Również nad Anglią szalała przez 36 godzin niezwykle silna burza, która wyrządziła bardzo wielkie szkody.

Przewodniczący poseł Byrka w odpowiedzi na to oświadczył, że było to nietyko zwyczajem, ale i wypluwało z art. 75 regulaminu sejmowego, że przydział członków do komisji odbywa się za pomocą systemu De Hondta, a zatem wniosek posła Diamanda ZMIERZA DO USUNIĘCIA PRZEDSTAWICIELI NAJWIĘKSZEGO KLUBU W SEJMIE.

Poseł Krzyżanowski zaproponował, aby w skutek rozbieżności zdań zwrócić się po opinie do marszałka sejmu, jako najbardziej odpowiedniego do interpretowania artykułów regulaminu sejmowego.

Poseł Krzyżanowski natychmiast po tem udał się do marszałka Daszyńskiego z prośbą o jego opinie. Jednakże spotkał się z dość dziwnym oświadczeniem. Doradził on bowiem p. Krzyżanowskiemu prywatnie.

ABY BB. ZGODZIŁ SIĘ NA DWUCH CZŁONKÓW W PODKOMISJI DO ZBADANIA UWAG NIK-a.

Jeszcze jednym dowodem akcji opozycji przeciwko BB było posiedzenie sejmowe, na którym opozycja nie zgadzając się na stanowisko marszałka senatu prof. Szymańskiego, zgłosiła wniosek o wotum nieufności dla marszałka senatu.

Trzeci zamach na prochownię w Toulu.

Paryż, 30 grudnia.

Wczoraj wieczorem posterunek wojskowy w prochowni Franchemart, należącej do fortu Toul, zauważył dwu osobników, skradających się do prochowni.

Żołnierz oddał strzał alarmowy, na co osobnicy ci odpowiedzieli gęstymi strzałami rewolwerowymi i znikli, zanim nadbiegła pomoc.

Władze wojskowe zachowują w tej sprawie ścisłe milczenie, nie ulega jednak wątpliwości, iż chodziło tu o zamach na prochownię.

Zaniepokojenie tem tajemniczym wydarzeniem jest tem większe, że w listopadzie i w grudniu fort ten był widownią dwu olbrzymich wzbuchów prochu.

Briand przestał kondolencje wdowie po ś. p. Erazmie Piłcu.

Warszawa, 30 grudnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na skutek śmierci ministra Erazma Piłca minister spraw zagranicznych Briand przestał za pośrednictwem ambasady francuskiej w Warszawie kondolencje wdowie po ś. p. Piłcu oraz ministrowi Zaleskiemu.

W swej depeszy kondolencyjnej min. Briand zaznacza, że ś. p. Piłc był wielkim przyjacielem Francji i dzięki patriotyzmowi i swej mądrości politycznej przyczynił się do odzyskania przez Polskę niepodległości.

W pogrzebie ś. p. ministra Piłca reprezentował ambasadora Laroche pierwszy sekretarz ambasady Barbier.

Zapowiedź zamachów w Niemczech.

Kradzież wielkich zapasów amunicji.

Kolonja, 30 grudnia.

W Elberfeld zginęły bez śladu wielkie zapasy materiałów wybuchowych w magazynie firmy Scheebusch. Skradziono tam mianowicie między innymi 30 ciężkich naboju dynamitowych. Ludność obawia się, że materiały te zostały skradzione albo przez hitlerowców albo przez komunistów, i że należy w najbliższej przyszłości oczekiwać zamachów terrorystycznych.

Dymisja rządu egipskiego.

Kair, 30 grudnia.

Agencja Reutera dowiaduje się, że premier Adly Pasza złożył dziś w południe dymisję rządu. Zgodnie ze zwyczajem król Fuad powierzy misję utworzenia nowego gabinetu przywódcy większości Nahas Paszy. Utworzony w ten sposób gabinet będzie pierwszym rządem, złożonym wyłącznie z wafdystów, od czasu ogłoszenia konstytucji w 1923 r.

— W związku z dokonaniem niedawno zamachem na życie prezydenta Argentyny, prasa tamtejsza twierdzi, iż sprawca nie był anarchista (jak utrzymuje policja), natomiast — spokojnym obywatelem, któremu sąsiedzi i bliżsi znajomi wystawiają najlepsze świadectwa.

Bez podpisu Polski konwencja międzynarodowa znosząca zakazy wywozu i przywozu jest nieważna.

Paryż, 30 grudnia.

(Telegram własny „Republiki“).
Międzynarodowa konwencja, znosząca wszelkie zakazy wywozu oraz wywozu towarów, miała — jak wiadomo — wejść w życie z dn. 1-go stycznia 1930 r. pod warunkiem, jeżeli zostanie ona zradyfikowana przez przynajmniej 18 państw. W tej liczbie również przez te państwa, które w konwencji są wyraźnie wymienione.

Tymczasem 18-cie państw podpisało wprawdzie powyższą umowę, jednak — nie podpisały jeszcze: Polska, Czechosłowacja oraz Turcja.

Ponieważ powstała kwestja, czy niezależnie od braku ratyfikacji ze strony tych trzech państw — umowa ma wejść

w życie pomiędzy temi państwami, które ją już podpisały, rozstrzygnięciem tego pytania zajęła się zwołana w tym celu w Paryżu konferencja, która doszła do następujących wniosków:

Z ratyfikacji ze strony Turcji można zrezygnować, natomiast nie można zrezygnować z podpisów Polski oraz Czechosłowacji, ponieważ domagają się tego bezwzględnie liczne państwa.

Wobec takiego stanu rzeczy sporządzo no protokół, mocą którego 17 państw obowiązują się do zrealizowania umowy od dnia 1-go stycznia 1930 roku pod warunkiem jednak, że państwom tym przysługuje prawo wycofać się z umowy, jeżeli Polska oraz Czechosłowacja nie zradyfikują jej do dnia 31 maja 1930 r.

Protokół został podpisany przez Niemcy, Austrię, Belgię, Anglię, Irlandię, Francję, Danję, St. Zjednoczone Ameryki Północnej, Luksemburg, Holandję, Norwegię, S.H.S., Szwajcarię, Węgry, Portugalję, Rumunię i Włochy.
;w-lx;jUG.okzw e

Rozpaczliwe położenie żydów

w Rosji sowieckiej.

Paryż, 30 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Związek towarzystw „Ort“, mających na celu prowadzenie wśród żydów propagandy na rzecz pracy na roli i w przemyśle, ogłasza w prasie komunikat, zwracający uwagę na rozpaczliwą sytuację, w jakiej znajdują się żydzi w Europie Środkowej, a szczególnie w Rosji, gdzie półtora miliona żydów walczy o najelementarniejsze ze wszystkich praw ludzkich — o prawo do życia. Wojna i różne przewroty powojenne — głosi komunikat — wykołowały setki tysięcy drobnych handlarzy, pozbawiając ich środków utrzymania. Dobroczynność prywatna jest bezsilna wobec takiego kataklizmu. Jedynie na szeroką skalę zakrojona akcja międzynarodowa zdoła zapobiec fatalnym skutkom podobnej sytuacji!

Krwawe utarczki w Berlinie.

BERLIN, 30 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Ubiegłej nocy doszło tu do krwawej, utarczki pomiędzy hitlerowcami a komunistami, z których czterech ciężko rannych odstawiono pogotowie do szpitala.



W noc Sylwestrową!..

KURT SIODMAK.

12 uderzeń zegara w Noc Sylwestrową.

Z zegarkiem w ręku. Jeszcze 365 sekund, sekunda za każdy dzień, minuta za każde dwa miesiące, sześć minut za jeden dług, rok...
Koniec roku.

Jerzy podchodzi do okna. Mrok otula ulicę. Pusto. Otwiera okno. W powietrzu słychać jakieś brzęczenie, jakieś szmery, wszystko pręży się w niemym oczekiwaniu, jak gdyby za chwilę miało się rozpocząć nowe życie, jak gdyby wystarczyło tylko sto razy westchnąć a wszystkie smutki i cierpienia pierzechną w dal.

Dla ludzi stoi w tej chwili przy oknie, wsłuchując się w bezgłośnie szmery ulatujących sekund i wierząc niezłomnie, że nowy rok przyniesie im upragnione szczęście...

— Cóż mi dał ustępujący rok? — myśli Jerzy — Cóż mi jeszcze zostało? Nie należę do tych głupców którzy z początkiem nowego roku mają zamiar rozpocząć nowe życie na nowych zdrowych podstawach. Podział czasu stworzył czło wiek, los nie troszczy się o to. Jakże nadzieje przynosi mi nowy rok? Stary rok zabrał mi wszystko...

Patrzył przez okno w ciemną noc, stojąc na pograniczu dwóch lat, wypełnioną symbolami i nadziejami.

— Dwie godziny czekałem na ulicy na Izę... „Jeszcze w tym roku przyjdę do ciebie i będzie moja odpowiedź“ — powiedziała. „Rozumiesz mnie chyba, Jerzy, jest to jedyny krok w życiu, nąd którym trzeba się zastanowić... Czekał na mnie!“

Na schodach rozległy się jakieś kroki. Po chwili znowu cisza. To nie ona, zapomniała o mnie... Pozostało jeszcze sto dwadzieścia sekund starego roku, ona już nie przyjdzie, opuściła mnie na za-

wsze... I teraz miałbym jeszcze liczyć uderzenia zegara, jak gdyby istniała dla mnie jeszcze jakaś iskra nadziei, jak gdyby wszystko jeszcze nie zostało stracone?...

Inni siedzą w towarzystwie znajomych z kielichami wina w ręku, życzą sobie nawzajem szczęścia, a ja — sam. Nie odskryłem nawet światła... Błask lampy elektrycznej powiększyłby mą samotność. Po ciemku mogę sobie przynajmniej wyobrazić, że Iza siedzi tam w kątku i czeka wraz ze mną na pierwsze uderzenie zegara.

Oto rozbrzmiało już pierwsze uderzenie! —

Czy pamiętasz gdzie dojrzałem Cię poraz pierwszy? Było to w jakimś sklepie. Przeszłaś obok mnie z uśmiechem. Byłem głupcem i sądziłem, że uśmiechnęłaś się wówczas do mnie. Teraz wiem, że często uśmiechasz się bez powodu. Po tem spotkałem Cię znowu w sklepie, ale znikłaś mi szybko z oczu wśród stłoczonej publiczności. Skierowałem się smutny w stronę drzwi. Na progu siedział płe sek, śliczny mały pudełek. Spojrzał na mnie z ukosa wesołym przyjaznym wzrokiem. Byłem znowu szczęśliwy. Wierne spojrzenie psa było dla mnie najmiłszą pamiątką tego roku. Chociażby przez wzgląd na to spojrzenie, rok ten nie minął bezowocnie.

Drugie uderzenie zegara! —

Podszedłem do Ciebie na ulicy, właściwie Tyś do mnie doszła i to jest najdziwniejsze! — Zatrzymałaś się przed sklepem, pytając mnie o drogę w kierunku Alej 1-go Maja. Pamiętasz jeszcze? Przy nas stało jakieś dziecko z zapalniczką. Podarowałem mu kilka groszy. Dziecina uśmiechnęła się wdzięcznie i napewno mnie pobłogosławiła. Uśmiech tego

dziecka zaliczam również do najpiękniejszych chwil odchodzącego roku.

Trzecie, czwarte, piąte, szóste uderzenie! —

Myślę tylko o Tobie, Izo!.. Szaś obok mnie, pozwoliłaś sobie odprowadzić. Wiedziałem, że żadnemu mężczyźnie nie pozwoliłabys, aby Cię odprowadzał. Zaczęła padać drobny deszczyk, szybko szłaś przy mnie, i nie zauważyłaś nawet, że pada. A więc jeszcze jedno muszę zaliczyć do miłych wspomnień tegorocznych: piękna kobieta szła przy mnie pod czas deszczu i nie zauważyła nawet, że pada, tak była zajęta moją osobą.

Zegar wybił siódme uderzenie! —

Podał mi rękę. Ściągnąłem umyślnie rękawiczkę, abym mógł ucałować Twe paluszki. Było to na cichej pustej ulicy. Ludzie odwracali się, patrząc zazdrośnie jak całuję Twą rękę, mimo to przycisnąłem Twe drobne paluszki do mych warg. Za to również dziękuję starymu roku, że pozwolił mi poraz pierwszy i ostatni ucałować Twą rączkę.

Czy słyszysz uderzenie zegara, Izo?.. Już padło poraz ósmy! —

Oto zbliża się koniec starego roku. Za chwilę zgaszą wszędzie światła na powitanie nowego roku. Ciągłe zdaje mi się, że siedzisz przy mnie tam w kącie z wzniesionym kieliszkiem w ręku.

Dziewiąte uderzenie zegara! —

Przysporzyłaś mi tyle nadziei, Izo! A nadzieje te były niemal tak wielkie jak ich ziszczenie. Czemu byłym bez tych na dziei, Izo? Nie wolno mi przeklinać tego roku, albowiem on dał mi te wszystkie nadzieje. Ale on jednocześnie zabrał mi wszystkie spełnienia moich marzeń. Mimo to nie narzekam. Nadzieje trwały długie dni, a rozczarowania przyszły w ciągu tych ostatnich sekund.

Czy słyszysz, jedenaste uderzenie? —

Wreszcie dałaś mi, Izo, bóstnią, słodką nadzieję — dzisiejsze oczekiwanie. Sądziłem, że przyjdiesz. Wiem, że trudno jest wyrwać się w noc Sylwestrową, a zresztą masz rację, sądząc, że znęmy się jeszcze niedostatecznie. Może

rzeczywiście należałoby jeszcze zacząć dopóki mi nie pierwszy szaf miłości i gło wy nasze wywierają. Jesteś rozsądniejsza ode mnie. Ja kocham cię tak bardzo, że nie zwróciłem na to uwagi i... czekałem. To oczekiwanie było dla mnie największym szczęściem. Dziękuję ci za te chwile szczęścia.

Dwunaste, ostatnie uderzenie zegara...

Stary rok mija. Czy czegoś nie zapomniałem?... Należy mi się przecież jeszcze jedna radość. Stary rok nie zostanie chyba mým dłużnikiem. Nie mogę sobie więcej przypomnieć, Izo. Nowy rok wstał pił w progi mego mieszkania i spopielił wszystkie moje myśli o przeszłości.

Bądź zdrowa, Izo.

Teraz pewnie również stoisz przy oknie, wszyscy ludzie patrzą w tej chwili w okno, obejmują się, wznoszą wiwaty, są szczęśliwi... Będę o tobie myślał, Izo, tak długo dopóki brzmi jeszcze w mych uszach ostatnie, dwunaste uderzenie zegara... a potem postaram się zapomnieć o Tobie, bo tak chcesz.

Jerzy zamknął okno, następnie podszedł do drzwi i otworzył je szeroko. — — —

Na progu stała Iza.

Jest zziębła, ręce ma pełne paczek, twarz rozświetlana szczęściem. Już stoi w pokoju. Struga jasnego światła zalała całą przestrzeń.

— Chciałam jeszcze zdążyć przed dwunastą, ale w pokoju twym było ciemno, Jerzy... Tak pędziłem... Uderzenia zegarów goniły mnie... Ale przybyłam jeszcze na czas, prawda... W tym pokoju nie umilkło jeszcze echo ostatniego uderzenia... A tyś pewno sądził, że nie przyjdę?...

Jerzy z trudem mógł wydobyć ze siebie głos: Dopiero teraz odzyskał mowę, ściskając w ramionach Izę i będąc pewnym, że ona naprawdę jest przy nim.

— Stary rok był uczciwy — rzekł tajemniczo — Nie zapomniał, że był mi wi len jeszcze jedno szczęście...

Tym. — Lu

KRONIKA

GRUDZIEŃ
31
WTOREK

Dziś: Sylwester B. W.
Jutro: Nowy Rok

Wschód słońca	7.45
Zachód słońca	3.25
Wschód księżyca	8.44
Zachód księżyca	3.24
Długość dnia	10.19
Ubyło dnia	9.11

SYLWESTER.

Ostatni dzień w tym roku,
Trzydziesty pierwszy grudnia
Bez głowy ludzie chodzą
Dziś będą od południa.

Manicure, fryzjer, krawiec,
Szwec, pralnia i modystka,
Dla grubszych pań w dodatku
W grę wchodzi masażystka.

Lecz skąd tu wziąć gotówkę,
Na koszty sylwestrowe?
Niech mąż się o to martwi,
Choć miałby złamać głowę.

A mąż choć ledwie dyszy
I nie ma co zastawić,
Nie mówi ani słówka
Gdyż też się chce zabawić

i marzy, rozrzuwiony,
Aż oczy szkła się złami;
— Gdyby tak płacić można
Za wszystko... protestami!

Przestalibyśmy wówczas
Narzekać, stękać, błądzać,
„Odchodźliby” Sylwester
First clas, że — proszę siadać!

Lecz pomysł ten jest przecież
Marzeniem ściennej głowy,
Niech każdy cześć jak może
Dziś wieczór sylwestrowy.

Kobieta, szampan, humor,
Śpiew, taniec i orkiestra,
Filrt, rozkosz, szat i miłość...
Więc bawmy się w Sylwester-
Bebe.

Choroby zakaźne.

Ogółem zanotowano 154 przy-
padki.

W ciągu ostatniego tygodnia, t. j. od
dnia 22 do 28-go grudnia r. b. włącznie,
zgłoszono do wydziału zdrowotności pu-
blicznej następujące przypadki chorób
zakaźnych:

Dur brzuszny 13 przypadków (17),
płonica 25 przyp. (38), błonica 30 przy-
padków (43), odra 61 przyp. (87), róża
6 przyp. (5), gorączka płożowa 4 przy-
padki (4), ospa wietrzna 5 przyp. (16),
krztusiec 10 przyp. (5).

Ogółem zanotowano w tygodniu ubie-
głym 154 przyp., w tygodniu poprzednim
215 przypadków.

ARKA

Film, który zniweczy wszystko
— co dotychczas widziało się.

NOEGO

Dzisiejsza noc sylwestrowa
*każe zapomnieć o wszystkich smartwieniach, kłopotach,
braku pieniędzy, wekslach i protestach.*
Gdzie i jak bawić się będą łodzianie.

Dziś w nocy, punktualnie z uderze-
niem godziny 12-ej, witać będziemy no-
wy, 1930 rok. Witać będziemy go, jak
zwykle, zabawą i weselem, albowiem
Noc sylwestrowa tem właśnie różni się
od innych w ciągu długiego roku, że każe
zapomnieć o wszystkich smartwieniach,
kłopotach, braku pieniędzy, protestach,
wekslach, o tem wszystkim co nas gnę-
bi i nęka. Każe nam spotkać wesoło No-
wy Rok, który przynieść może wiele
niespodzianek, spełnienie nadziei i, co
najważniejsza

poprawę obecnych, złych czasów.
Z tą wiarą rok rocznie szykują się
wszyscy, do zabawy w noc sylwestrową.
I zgodnie z tradycją, również noc dzisiej-
sza upłynie w Łodzi pod hasłem bez-
troskiej zabawy. Szykują się do niej
wszyscy już od dłuższego czasu.

A w roku bieżącym szczególnie bę-
dzie gdzie się zabawić i przepędzić weso-
ło czas. Takiej różnorodności zabaw publi-
cznych dotąd w Łodzi w noc sylwestrową
nie notowano.

Czemu to przypisać — niewiadomo,
być może ludzie obiecują sobie specjal-
nie wiele po nadchodzącym roku, dość,
że niema chyba lokalu w Łodzi, gdzie
nie urządzano by nocy dzisiejszej hucz-
nej zabawy.

A więc w pierwszym rzędzie wspania-
le zapowiadają się

tradycyjne przedstawienia teatralne.

Artyści teatru miejskiego urządzają, jak
co roku, „Wesołka”, na którym powitają
Nowy Rok piosnką, tańcem i humorem.
Dwa przedstawienia, o godz. 12 i 2 w no-
cy ściągną niewątpliwie liczne rzesze
łodzian. Wspaniale zapowiada się też
sylwestrowe przedstawienie w teatrze
Kameralnym, swawolnej komedji budu-
rowej p. t. „Która to była” oraz szam-
pańska zabawa w Teatrze Popularnym
o godz. 12 i 2 p. n. „Wesoły Sylwester
na naszym podwórku”.

Jeśli chodzi o lokale restauracyjne i
kawiarniane, jak zwykle świetnie zapo-
wiada się zabawa

w „Sali Malinowej”

poza tem nadzwyczaj elegancki bal syl-
westrowy Towarzystwa ochrony kobiet
w połączonych salach „Grand-Cafe”. Do
skonała zabawa będzie również w sali
„Teatralnej”, gdzie licznie zebrana publi-
czność bawić będą artyści teatrów Ka-
meralnego i Popularnego. A nadto odbę-
dą się bale sylwestrowe we wszystkich
niemal pierwszorzędnych restauracjach
łódzkich.

Tradycyjną maskaradę sylwestrową
w sali Filharmonji urządza w roku bie-
żącym Liga morska i rzeczna, która, mię-
dzy innymi atrakcjami, przygotowała dla
posiadaczki najpiękniejszego kostjumu
nagrodę, w postaci biletu I klasy na o-

okrećcie, odbywającym podróż spacero-
wą do Danii. Reduty i bale organizują
też wszystkie zrzeszenia i związki w
swych lokalach, np. towarzystwo śpiewa-
cze, związek majstrów, stowarzyszenie
„Orle” i szereg innych.

Jak widać z powyższego, łodzianie,
którzy chcą spędzić wesoło dzisiejszą
noc sylwestrową, będą mieli wielkie mo-
żliwości i urozmaicenie. Charakterysty-
cznym jednak szczegółem, który warto
zanotować, albowiem zmienia on zasad-
niczo charakter tegorocznego spotkania
Nowego Roku, przez obywateli naszego
miasta, jest bardzo
małe zainteresowanie publicznymi za-
bawami.

Mimo tak gorączkowych przygotowań,
mimo organizowania tak wesołych za-
baw, do dnia dzisiejszego, jak zdołaliśmy
się poinformować, jest bardzo niewiele
zgłoszeń na stoliki w lokalach restaura-
cyjnych, jak również niewiele jest sprze-
danych biletów na bale i reduty.

Być może i zresztą najprawdopodob-
niej, w ciągu dnia dzisiejszego sytuacja
się zmieni, w każdym jednak razie za-
obserwowano naogół w roku bieżącym
pęd do urządzania zabaw prywatnych,
w prywatnych mieszkaniach, w ścisłych
kółkach.

Czy wypływa to ze względów oszczę-
dnościowych, czy też innych — trudno
narazie skonstatować, faktem jest jed-
nak, iż niemal wszyscy, którzy rokrocz-
nie spędzali „Sylwestra” w lokalu, dziś
powitają Nowy Rok na prywatnej zaba-
wie.

**Jak jednak zapowiada się
tegoroczny karnawał w Łodzi?**

Dzisiejsza zabawa sylwestrowa nie bę-
dzie tego sprawdzianem, albowiem w
„Sylwestra” bawią się wszyscy a w kar-
nawale, jak kogo na to stać. Liczyć się
więc należy, że tegoroczny karnawał
spędzony będzie bardzo skromnie.
Wskazuje na to wszystko. Zarówno
brak zainteresowania kreacjami mody,
znikoma ilość sukien przygotowywanych
przez łodzianki, a nadewszystko
kryzys, jaki przeżywa obecnie nasze
miasto,

a który sprawia, że liczą się teraz wszys-
cy z groszem tak, jak nigdy.

Liczą się z tem również towarzystwa
dobroczynne, stale urządzające karnawa-
łowe zabawy dla zasilenia swych fundu-
szów. Rok rocznie wszystkie stowarzy-
szenia prześcigają się wzajemnie celem
uzyskania jaknajlepszemu terminu przy
wynajmowaniu sali na raut, bal lub mas-
karade.

W roku bieżącym jest inaczej. Stowa-
rzenia obawiają się ponieść straty w
związku z kosztownym urządzeniem ba-
lu i dlatego nie kwapią się z zamawia-
niem sali.

Zdaje się więc, że zimę bieżącą spę-
dzimy bardzo cicho i skromnie. A prze-
dewszystkiem — oszczędnie. S.

ŻYCZENIA NOWOROCZNE.

Prezydium rady miejskiej oraz prezy-
dium magistratu przyjmować będą ży-
czenia noworoczne dnia 1 stycznia 1930
roku, w lokalu rady miejskiej, w godzi-
nach 12—13 w południe.

O godzinie 12-ej oficjalne życzenia
kierownikom zarządu miejskiego złożą
delegacje związków zawodowych pra-
cowników miejskich oraz wyżsi urzęd-
nicy komunalni.

Dr. med.
J. POLAK
Choroby wewnętrzne i alergiczne
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)
ul. 6-go Sierpnia 22
fr. I piętro,
tel. 164-21 przyjmuje od 10—12

Teatr Świetlny

„CASINO”

Dziś i dni następujące! Poraz pierwszy w Polsce (równocześnie z Warszawą) Monumentalny film (realizacji króla reżyserów Raymonda Bernarda) twórcy „Cudu Wilków” p. t.

KSIEŻNA TARAKANOWA

ilustrujący dzieje pięknej cyganki, pretendenci do tronu carów za czasów panowania Katarzyny II.

Przepych i świetność wystawy walczą o lepsze z koncertem reżyserji i gry aktorskiej.

W rolach głównych:
Edyta Johanne Rudolf Klein-Rogge Olaf Fjord

Nad program: „Jak się robi film”.

Orkiestra pod batutą L. KANTORA.
Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8 i 10 wiecz.

Zapomogi zimowe
będą wypłacane, począwszy od dn. 2 stycznia

Magistrat m. Łodzi podaje niniejszem do wiadomości osób zainteresowanych, że w czwartek, dnia 2-go stycznia 1930 roku, rozpocznie się wypłata z fundusów państwowych zapomogi zimowej za m. grudzień 1929 roku bezrobotnym robotnikom fizycznym, którzy po zarejestrowaniu się w biurach Urzędu Zasiłkowego przy ulicy Piotrkowskiej nr. 212 i 273 i otrzymaniu formularza o przyznanie państwowej zapomogi zimowej — zwrócili go do urzędu do dnia 28 grudnia 1929 roku i zostali uprawnieni do otrzymania zapomogi.

Wypłata odbywać się będzie w godzinach od 9-ej do 14-ej (2-ej popol.) w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 212 według następującego porządku:

CZWARTEK, DNIA 2 STYCZNIA 1930 ROKU:

od godz. 9 do 11-ej bezrobotni, zarejestrowani w I Oddziale P.U.P.P., których nazwiska zaczynają się od liter:

A, B, C, D, E, F, G, H, I, J,

od godziny 12-ej do 14-ej — bezrobotni, zarejestrowani w II Oddziale P.U.P.P., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

A, B, C, D, E, F, G, H, I, J,

PIĄTEK, DNIA 3 STYCZNIA 1930 R.:

od godziny 9-ej do 11-ej — bezrobotni, zarejestrowani w I Oddziale P.U.P.P., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

K, L, M, N, O.

od godziny 12-ej do 14-ej — bezrobotni, zarejestrowani w II Oddziale P.U.P.P., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

K, L, M, N, O.

SOBOTA, DNIA 4 STYCZNIA 1930 R.:

od godziny 9-ej do 11-ej — bezrobotni, zarejestrowani w I Oddziale P.U.P.P., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

P, R, S, T, U, W, Z.

od godziny 12-ej do 14-ej — bezrobotni, zarejestrowani w II Oddziale P.U.P.P., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

P, R, S, T, U, W, Z.

Bezrobotny, zgłaszający się po zapomogę powinien posiadać przy sobie: 1) dowód osobisty, względnie inne urzędowe zaświadczenie tożsamości, 2) legitymację P.U.P.P. w Łodzi.



TEATR MIEJSKI.

Dziś, we wtorek o godzinie 8.30 wieczorem „DZIELNY WOJAK SZWEJK”. Ceny popularne. Jutro, w środę, (Nowy Rok) o godzinie 4-ej po poł. po cenach popularnych „PAN TOPAZ”. Jutro, w środę, o godzinie 8.30 wieczorem „Dobrze skrojony frak”.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, we wtorek wieczorem oraz raz jeszcze jutro (Nowy Rok) po południu ostatnie powtórzenie barwnej, efektownie wystawionej komedii amerykańsko-żydowskiej Dymowa „BRONX-EXPRESS”.

Występy Malickiej, Węgierki, Sawana.

Od czwartku rozpoczyna w Teatrze Kameralnym parodiowe występy znakomita trójka artystów: Marja Malicka, Aleksander Węgierko i Zbyszko Sawan w nowej komedii salonowej G. Lenza „TRIO”.

W niedzielę o godzinie 4.30 po południu po cenach znizowanych „SWIT, DZIEŃ I NOC”.

TEATR POPULARNY.

Dziś wieczorem oraz dwukrotnie jutro (Nowy Rok) po południu i wieczorem arcywesoła farsa francuska „PAN NACZELNIK, TO JA”. W czwartek i piątek w dalszym ciągu wodewil Stolza „ZA DAWNYCH DOBRYCH CZASÓW”.

TEATR GEYEROWSKI

Dziś wieczorem oraz jutro po południu i wieczorem wodewil Stolza „ZA DAWNYCH DOBRYCH CZASÓW”. W sobotę wieczorem „KOPCIUSZEK”.

ORDONKA — JAROSSY W ŁODZI.

Najbardziej utalentowani artyści Hanka Ordonówna oraz Fryderyk Jarossy przyjeżdżają do Łodzi, aby wystąpić na poranku artystycznym, który odbędzie się w Sali Filharmonii w nadchodzącą niedzielę, dnia 5 stycznia, o godzinie 12-ej w południe. Oprócz wymienionych artystów udział biorą: J. Warnecki, W. Dan oraz L. Boruński. Program poranka składać się będzie z 4-ech części, a mianowicie: Część I-sza Hiszpańskie nastroje, część II-ga Poezja rak, część III-cia Gdy jesień się zaczyna, część IV-ta coś uwojskiego. Hanka Ordonówna odśpiewa cały szereg najnowszych szlagierów, a między innymi „Sonny Boy”. Nazwiska artystów są zbyt dobrze znane łódzkiej publiczności, aby się o nich rozpisywać. Bilety od dziś sprzedaje kasa Filharmonii.

RADJOPROGRAM

11.58—12.05 Sygnal czasu, hejnał mariacki. 12.05—13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.45 Chwilka lotnicza — wygl. pułk. Tad. Mokłowski. 16.15—17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Zima na Białorusi — wygl. p. Stan. Dzikowski. 17.45 Koncert popołudniowy. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 20.00—22.00 Koncert solistów. 22.00 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny. 22.10 Dymek z papierosa w walce z Ostatnią falą — wygłosza pp. Zygm. Kawecki i Jan Piotrowski. 22.20 Komunikaty PAT. 22.45—1.30 Zbiórka audycja sylwestrowa pięciu stacji polskich.



Dziś i dni następnych!

Miłość Księcia Sergiusza

Dramat wielkich uczuć w ogniu i podżdze rewolucji.

W rolach głównych:

Billie Dove, Mikołaj Susanin, Antonio Morreno

Ilustracja ścienne: Rosyjskie-go Chóru Artystycznego.

Ilustracja muzyczna: Wielkiej orkiestry symfonicznej pod bat. Sz. Bajgelmana.

Gmach kina centralnie ogrzewany.

„SWÓJ DO SWEGO”

Niechaj każda gospodyni, Gdy na święta zakup czyni, Jeśli kraj swój kocha szczerze Tylko polski towar bierze! Niech pamięta pod choinką Stawiać polskie nasze wino Nie francuskie, lecz krajowe MAKOWSKIEGO — ORAWCOWE

SYLWESTER

Sylwester będzie obchodzony również i w kino-teatrze dzwiewkowym „Splendid”. Wzorem lat ubiegłych dyrekcja „Splendid” urzęduje wieczór sylwestrowy. Wprowadzie program tegoroczny nie przewiduje, z przyczyn od dwirekcyj niezależnych, występów artystycznych, natomiast będziemy mieli koncertowy występ „Śpiewającego błazna” słynnego Al. Jolsona, genialnego plesniarza Broadway'u. Bożyszcze tłumów obu półkul, ten śpiewak o aksamitnym głosie zwany słusznie „Szalającym filmem” wzruszy nas swą piękną piosenką „Sonny boy”. O sensacyjnym tym filmie pisze prasa całego świata z największym entuzjazmem, doznał on też serdecznego przyjęcia w Łodzi. Dlatego też zasłużyła sobie na wdzięczność dyrekcja sympatycznego kino-teatru „Splendid” urządzając dziś o północy specjalny seans znakomitego filmu „Śpiewający błazen”. Dziś wiec w „Splendidzie” odbędą się cztery seansy (5.45, 8.10 i 12 w nocy). Spodziewać się należy, że specjalny seans sylwestrowy cieszyć się będzie należnym powodzeniem.

W SPLENDIDZIE

SYLWESTER.

Gdzie łodzianie witać będą Nowy Rok

WESOŁEK SYLWESTROWY w Teatrze Miejskim. Program Wesołka w Teatrze Miejskim olśni publiczność, która tradycyjnie tłumnie przybędzie na ten najweselszy wieczór w Łodzi. Dwa przedstawienia o godz. 12-ej i o 2-ej. Bilety do nabycia w kasie zamawiać w lewiactwie: Salwy, Moniuszki Nr. 2, od 10 rano do 7-ej wieczorem bez przerwy. Podajemy do wiadomości, że wbrew anonsom w prasie, nikt z artystów Teatru Miejskiego w restauracji „Picadilly” na wieczorze Sylwestrowym udziału nie bierze.

Gorowski, Matuszkiewicz, Michalak, Skorasiński, Scibor, Tatarski, Tartakowicz, Woźnik, Zbucki, Zabczyński. — Bilety od 1 zł. do 6 zł. do nabycia w kasie teatru, Ogrodowa 18, od godz. 10 rano.

WIECZÓR SYLWESTROWY W „LOUVRE”. Najpopularniejsza w Łodzi restauracja-kawiarnia „Louvre” urzęduje dorocznym zwyczajem wieczór sylwestrowy dla swych bywalców. Wesołe i humor królować będą do rana, a znana już wyborowa kuchnia, obficie zaopatrzonej bufet i wspaniała orkiestra dopełnią reszty.

BAL SYLWESTROWY W GRAND-CAFE. Już tylko godziny dzieli nas od chwili, gdy sale Grand-Cafe przybiorą widok niezwykle ciekawy i zaroi się barwnym tłumem łodzian przybyłych na bal Ochrony Kobiet.

Niespodzianki, które komitet przygotował dla gości, dotychczas nie są u nas znane, to też zainteresowanie jest powszechne i bal dzisiejszy będzie niewątpliwie pamiętnym w kartach tegorocznego karnawału. Nikogo nie zabraknie na dzisiejszym balu i przy beztroskiej zabawie spędzimy kilka godzin.

Jak się ubrać na Sylwestra.

Suknia winna być jasna, w tonach pastelowych.

Wiele pisało się już o sukniach wieczorowych, ale dziś trzeba do nich wrócić raz jeszcze. Potrzebę tę wywołują nadchodzące święta. Suknia na spotkanie Nowego Roku winna być jasna, w tonach pastelowych, np. jasno-zielona, błękitno-niebieska.

Wielkie domy paryskie lansują jeszcze jaskrawo-niebieski (indigo, albo chabrowy). Są to istotnie kolory o tyle piękne i korzystne, że podnoszą urodę zarówno blondynki, jak i brunetki, korzystnie wpływają na cerę jasną, różową, równie jak na smagłą.

Crepe-satin nosi się w Paryżu powszechnie i do każdej okazji. Na dancin-gach, wieczorach i premierach najelegantsze damy noszą suknie z tej właśnie materji.

Może właśnie dzięki temu powrócono do mody atlasowych pantofli, które na pewien czas zostały zapomniane dla krep deszynowych. Zasadniczo pantofle winny być wykonane z tej samej materji, co suknia, z wyjątkiem czarnych toalet, do których nosi się pantofle jaskrawe, np. lila lub fioletowe.

Chciałabym zaznaczyć mimochodem, że wyżej wspomniany kolor jaskrawo-niebieski występuje ładniej i solidniej w jedwabiach matowych, aniżeli w crepe-satinie.

Suknia wieczorowa bezwzględnie winna być długa, nawet dla młodej pani. Należy pamiętać, że moda długich sukien, mimo energicznych protestów, została par force wprowadzona przez paryskie domy „haute couture” i dziś już niema od tego apelacji. Interes p. Poireta, tego tyrańca kobiet i dyktatora mody — zwyciężył. I dziś biedna niewolnica p. Poireta musi przy panującym kryzysie i powszechnym braku pieniędzy kupować na suknę materiału metrów — dziesięć, dwanaście, piętnaście...

Łącznie z nadmierną długością sygnalizują z Paryża nadmierne dekolty — na plecach, co dodaje lekkości i wdzięku całej sylwetce. Dekolty częstokroć bywają zadrapowane przez maleńkie bolera lub pelerynki, tak bardzo dziś modne.

Z kolei znów, wskutek dużych wycięć mniej nosi się krótkich kolij, zamieniając je długimi (2—3 rzędy dużych pereł albo kolorowych kryształów), które odrzuca się do tyłu. (h)

ODCZYT O REMARQUE'U prof. A. B. CYPŚA.

Dnia 2-go stycznia w Y.M.C.A. (Piotrkowska Nr. 89) o godzinie 7-ej wieczorem znany prelegent, prof. A. B. Cypś, wygłosi odczyt na temat: Arcydzieło Remarque'a „Na Zachodzie bez zmian”. — Cena biletu 1 złoty, dla młodzieży 50 groszy.

Sprawy wojskowe.

Dodatkowe zebrania kontrolne.

Dziś, we wtorek w ostatnim dniu dodatkowych zebrani szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia winni stawić się do lokalu P.K.U. II. (N.-Cegielniana 51) mężczyźni rocznika 1904, zamieszkali w obrębie komisariatów policji 10, 12, 13, 14 o nazwiskach na litery: A—Z.

Na zebraniu kontrolne należy przynieść książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną.

W sprawie podatku wojskowego.

Dotychczas władze administracyjne wciągały na listę podpadających pod obowiązek płacenia podatku wojskowego wszystkich mężczyzn, którzy zostali zwolnieni od służby wojskowej.

Obecnie nadeszło wyjaśnienie, w myśl którego osoby zwolnione od służby wojskowej, w drodze rewizji lekarskiej, i zaliczone do kategorii C, D, lub E, jako zwolnione w związku przyczynowym ze służbą wojskową, nie podlegają podatkowi wojskowemu.

„Arka Noego”

w świetle realnych faktów.

Na wiele miesięcy przed rozpoczęciem właściwej pracy w olbrzymim, 38 akrów mierzącym studio, przygotowanem specjalnie do tego filmu, wrzała gorączkowa robota.

Tysiące murarzy, stolarzy, tragarzy, techników etc. pracowało nad wzniesieniem potężnych budowli gdyż makietami przy tym filmie nie operowano zupełnie.

W specjalnej olbrzymiej garderobie przygotowano tysiące kostiumów z epoki współczesnej i biblijnej dla 5 000 artystów, którzy mieli wziąć udział w filmie. Dość powiedzieć, że realizator Michał Kertesz i autor scenariusza Darryl Francis Zannuck dwa lata pracowali nad przygotowaniem manuskryptu dla reżysera. Przygotowanie sceny pogańskiego nabożeństwa i orgji kosztowało dwa miesiące pracy i 300.000 dolarów.

Na olbrzymim bloku kamiennym stanął bałwan, wyobrażający bóstwo, wykonany z brązu. Z autą, na którym po tej olbrzymiej przestrzeni jeździł reżyser rozgłaszająca sieć telefonów łącząca go ze 100 pomocnikami 12 Aparatów narkętało tę scenę, która niema równej sobie w historii filmu. A później cała ta niezmiernie kosztowna inscenizacja miała być zniszczona przez potop. W scenie potopu wykorzystał Kertesz całą potęgę swej inteligencji twórczej. Jeden z bałwanów, wyobrażający kombinację zwierzęcia, człowieka i ptaka, ważył 15 tonn i dla przewrócenia go przez rozszalałe fale, na znak gniewu Boga, trzeba było użyć olbrzymiego tanku, wyrzucającego z potężną siłą 4 miliony galonów wody. Niezmiernie trudną do wykonania okazała się scena wprowadzenia po parze zwierząt każdego gatunku do Arki Noego.

Równej miary arcydziełem okazała się epoka współczesna w wykonaniu Kertesa. Była to Francja w roku 1917, kiedy różne wojska przechodziły przez wioski i miasta francuskie, witane entuzjastycznie przez bratającą się z nimi ludność, na front niemiecki. Jakież wspaniałe typy, jaka potęga scen wojennych. Co za potężna scena katastrofy kolejowej na linii Paryż — Konstantynopol! Z nakręconych 35 tysięcy metrów taśmy Harold Mc Cord, kierownik montażu wytwórni Warner Bros, pod pieczołowitym nadzorem Kertesa wybrał 3.000, które dały naprawdę największy film w historii kinematografji.

Używaj „NEO”

KROGULECKIEGO przy kaszlu, chrypce i bólu gardła.

Łódzki Teatr „ARARAT”

Kamer. Iny „ARARAT” ALEJA I-go MAJA Nr. 2.

Kierownik artystyczny M. Broderson. — Dyrektor J. Strugacz. — Kierownik Muzyczny D. Bajgelman.

Dziś, wtorek dnia 31-go grudnia 1929 roku

2 wielkie uroczyste przedstawię ia SYLWESTROWE 2

z udziałem całego zespołu Bilety po cenach zwykłych sprzedaje kasa teatru w godz. od 11-1 i od 5 pp.

11.30 wieczór 9 w eozór

Lekarz-dentysta Fanny Horowicz

Cegielniana 25, I p. fr.

Ordynuje w godz 9—1

Telefon 108-26.

Pabjanice.

(Telefonem od własnego korespondenta)

—o—

POMOC DLA BEZROBOTNYCH.

W związku z akcją, mającą na celu powiększenie funduszu komitetu pomocy dla bezrobotnych uchwalono na wczorajszym posiedzeniu urządzić tydzień dla bezrobotnych. Na program tygodnia złożą się zbiórka po domach i sprzedaż nalepek okiennych. Postanowiono następnie nałożyć specjalny podatek na bilety do kin i teatrów oraz podatek 0,5 proc. jako płaci przemysł pabjanicki obliczony od wypłaconych urzędnikom poborów.

Podatek ten wpływa do komisji już od miesiąca.

BAL STRAŻACKI.

Komitet zakupu daru jubileuszowego dla straży ogniowej uchwalił w dniu wczorajszym zorganizować w dniu 11 lutego reprezentacyjny bal maskowy straży ogniowej.

Dochód przeznaczony ma być na zakup sikawek samochodowych.

BUDOWA ŁAZNI MIEJSKIEJ.

Konkurs na instalację wnętrza łaźni miejskiej został zamknięty. Do konkursu stanęły dwie firmy. Mury łaźni są już wykończone i pokryte dachem. Wnętrze jest otynkowane. Łaźnia będzie posiadać liczne natryski, wanny, łaźnię rzymską, tarasy dla kąpieli słonecznych i powietrznych, wielki basen pływacki, fryzjernię, salę do masażu, szereg ubikacji jak pralnie, magiel, kamerę dezynfekcyjną itd. O sposobie urządzenia łaźni zdecydowała specjalna komisja złożona z rzeczoznawców z Łodzi, Warszawy, Zgierza i Częstochowy. Magistrat planuje otwarcie łaźni na 1 czerwca przyszłego roku.

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od wł. koresp.)

Akcja Bratków pod Tomaszowem była terenem tragicznego wypadku. W dniu wczorajszym wsiadał do pociągu na tejże stacji szeregowiec 25 p. jadący do domu na urlop, Aplius Reinhold. Wskutek ślizgawicy potknął się i wpadł pod wagon pociągu, który obciął mu nogę. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala w Tomaszowie.

W związku z zakwestjonowaniem przez województwo uchwalonej przez magistrat 13-iej pensji dla pracowników miejskich, odbyło się w dniu wczorajszym posiedzenie pracowników, na którym postanowiono zwrócić się w powyższej sprawie do ministerstwa pracy i opieki społecznej.

Dziś ostatni dzień trzeciego czytania budżetu gminy żydowskiej na 1930—31 r.

Piotrków-Trybunalski.

(Telefonem od własnego korespondenta)

W związku z podjęciem walki z gruźlicą wygłoszony będzie w dniach najbliższych szereg odczytów. Dr. Baczykowski wygłosi odczyt dla robotników na Bugaju, dla więźniów, oraz dla inteligencji piotrkowskiej. Dr. Otrebski wygłosi odczyt w hutach Kara, Hortensia i Fenix oraz u pracowników kolejowych.

Koło okręgowej polskiej macierzy szkolnej w Piotrkowie zorganizowało ochronę na Bugaju przy ul. Szelejowskiej dla dzieci rob. fabryki bugajskiej. Poświęcenie ochronki odbędzie się w dniu 1 stycznia.

Na torze kolejowym niedaleko Młoszycy znaleziono zwłoki mężczyzny z odciekami kończynami i zmiażdżoną głową. Z dokumentów stwierdzono, że jest to Stanisław Wrona, 25-letni robotnik fabryczny zamieszkały w domach fabrycznych huty „Kara”. Został on przejechany przez pociąg towarowy.

Bużewy a dykt.

Dziś w nocy dyżurnia apteki: N. Epstein (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 25), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Gorfina (Wschodnia 54), J. Komarowski (Nowomiejska 15)

Nie hamować ruchu budowlanego.

Związki przemysłowe i właściciele nieruchomości wniosły skargę do województwa.

Projekt regulacyjny prof. Michalskiego jest nierealny.

W związku z zawieszaniem przez wydział budownictwa magistratu planów budowlanych, niezgodnych z projektem planu regulacyjnego, opracowanego przez prof. Michalskiego, o czym przed kilku dniami donosiła obszernie „Republika”, w dniu wczorajszym związek przemysłu włókienniczego w państwie polskim, krajowy związek przemysłu włókienniczego oraz wszystkie stowarzyszenia właścicieli nieruchomości, przesyłały do p. wojewody Jaszczolta następujący memoriał:

„Opierając się na art. 39 rozporządzenia Prezydenta Rzeczyposp. z dn. 16.II. 1928 (Dz. Ust. Nr. 23.202) magistrat m. Łodzi zawiesza lub odrzuca zastraszającą ilość podań, osób i instytucji prywatnych o zezwolenie na roboty budowlane i parcelacje, wychodząc z założenia, że projekty te stoją w sprzeczności z zamierzeniami regulacyjnymi miasta. Ilość takich odrzuconych lub zawieszonych podań

przekracza tysiąc.

a dowodem tego są setki rekursów składowanych do władz nadzorczych.

Punktem wyjścia zamierzeń magi-

stratu jest szkicowy projekt regulacyjny, sporządzony przez prof. Michalskiego, który jednomyślnie został w całem swoim założeniu zakwestjonowany przez łódzkie zrzeszenia architektoniczne, przez stow. techników, przez zagranicznego wybitnego rzeczoznawcę d-ra Rancka, a nawet w podstawowych swych składnikach przez specjalnie zaproszoną przez magistrat komisję urbanistów krajowych.

Niezależnie od wyżej wymienionych niezainteresowanych, a ku temu powołanych opiniodawców—wszystkie łódzkie zrzeszenia gospodarcze oraz osoby prywatne i prasa wyrażały gorące protesty przeciwko projektowi, który nie wprowadza żadnych ulepszeń, ani celowych dogodności dla miasta, a realizacja którego kosztowałaby miasta tak wielkie sumy, że przekroczyłby one społeczny majątek Łodzi.

Zamierzenia pozatem zmieniają się w magistracie z dnia na dzień. I tak dzisiaj widzimy w Łodzi budowane w ostatnim sezonie budowlanym sąsiadujące ze sobą domy w trzech różnych liniach regulacyjnych (ul. Brzezińska), cały szereg niezasadzonych obniżek kon-

dygnacji w powstających budowlach, niezliczoną ilość ograniczeń w usytuowaniu budowli oraz ograniczenia w korzystaniu z własnych gruntów, rzekomo w celu zachowania rezerw, których cele nawet magistratowi dotychczas nie są znane.

Wobec tego, niżej podpisane zrzeszenia uprzejmie proszą p. wojewodę o łaskawe wejrzenie w tę sprawę i wywarcie na magistrat wpływu, aby zaniechał szkodliwej dla rozwoju ruchu budowlanego interpretacji § 39 wspomnianej w wstępie ustawy.

Zamierzenia bowiem regulacyjne winny być ustalone, jak to się dzieje we wszystkich miastach, jedynie po przeprowadzeniu wyczerpujących badań i studiów, których wyniki uzgodnione zostały z zainteresowanymi czynnikami.”

Memoriał powyższy podpisany został przez cztery, wymienione w wstępie organizacje. Niezależnie od powyższego po świętach Bożego Narodzenia, udaje się w powyższej sprawie do p. wojewody Jaszczolta specjalna delegacja, która prosić będzie o pomysłowe załatwienie powyższej sprawy. (—is).

Budowa domów mieszkalnych

3. min. Prystor zwołał specjalną konferencję prezydentów i radców w miast.

Fundusze społeczne znajdą właściwe zastosowanie.

Przed niedawnym czasem donosił się, iż p. minister pracy i opieki społecznej Prystor postanowił, pragnąc przyczynić się do ożywienia ruchu budowlanego w Polsce, użytkować na cele budownictwa fundusze zakładów ubezpieczeń społecznych, a więc fundusze zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych oraz funduszu bezrobocia.

Instytucje te mają rok rocznie pewne określone wpływy, sięgające bardzo poważnych kwot, które dotąd nie miały właściwego sobie przeznaczenia, albowiem zasiłki wypłacane z tytułu utraty pracy przez członków tych za-

kładów stanowiły tylko minimalny procent wpływów.

Istniał więc projekt, aby pieniądze te użytkować na budowę własnych gmachów biurowych, a nadto, by użyć je na procentowe pożyczki udzielane różnym kooperatywom, związkom a nawet samorządom.

Oczywiście, że takie rozwiązanie sprawy, najmniej odpowiadało istoty potrzebom — instytucje, których przeznaczeniem jest udzielanie pomocy ofiarom bezrobocia, nie mogą lokować kapitałów w nierentujących się gmachach biurowych. I dlatego powstał w mini-

sterstwie pracy i opieki społecznej projekt, by użytkować te fundusze, wraz stające z roku na rok, na racjonalne budownictwo mieszkalne.

Z jednej strony przyczyniłoby się to do wzmocnienia ruchu budowlanego, po części bodaj złagodziłoby straszną klęskę głodu mieszkaniowego, dałoby zatrudnienie znacznej ilości bezrobotnych, a poza tem czynszowe domy mieszkalne przynosiłyby zakładom ubezpieczeniowym stały, pewny zysk.

Minister Prystor przedłożył ten projekt radzie ministrów i uzyskał jego zatwierdzenie.

W związku z powyższym postanowiono zwołać na dzień 7 stycznia 1930 roku specjalną konferencję, na którą zaproszono, prócz przedstawicieli zakładów ubezpieczeń społecznych, również prezydentów tych miast, w których wiosną przyszłego roku rozpocząć się ma akcja budowlana.

Zaproszenie otrzymali prezydenci miast Warszawy, Łodzi, Lwowa, Krakowa, Sosnowca, Borysławia i Dąbrowy Górniczej. Z ramienia Łodzi udział w konferencji weźmie tedy prez. Ziemięcki.

Na porządku dziennym konferencji znajduje się sprawa ustalenia sum przeznaczonych na budowę domów, zakupie terenów na 5-letni termin budowy i ustalenia typów budowanych mieszkań. Konferencja ta ma duże znaczenie dla ożywienia ruchu budowlanego w większych ośrodkach państwa. (a).

Zgwałcił własną córkę!

Sąd skazał Bograckiego na 4 lata ciężkiego więzienia.

W domu nr. 54 przy ul. Rokicińskiej zamieszkuje wraz z żoną i trojgiem dzieci 40-letni Edward Bogracki. Najstarszym z dzieci jest 14-letnia obecnie córka Janina.

W lipcu ub. r. gdy prócz Bograckiego i 13-letniej wówczas Janiny nikogo z domowników nie było w mieszkaniu, Bogracki rzucił się na swą córkę i w drodze gwałtu zmusił ją do odbycia z nim stosunku płciowego, poczem zagroził jej:

— Jeśli komukolwiek choć jedno słówko powiedzi, to cię zabije!

Następnej nocy Bogracki znów zmusił Janinę do obcowania z nim, jednakże bez użycia gwałtu, ponawiając jedynie groźbę zabójstwa. W czasie tym w pokoju spało dwoje dzieci które, wskutek głębokiego snu, nic nie zauważyły.

Na skutek groźby ojca, Janinka nie zwierzała się nikomu z dokonanego na niej gwałtu. W miesiącu czerwcu Bogracka po gwałtownej sprzeczce z mężem na tle nieporozumień rodzinnych, opuścił dom rodzowski na przeciąg czterech tygodni. Przez cały ten czas Bogracki utrzymywał ze swą córką stosunki,

nakłaniając ją do tego groźbami.

Gdy Bogracka, po czterotygodniowej nieobecności wróciła pod dach rodzowski, pewnego dnia doszło między nią a mężem znów do kłótni, do której wmisciała się Janinka, stając po stronie matki.

Wówczas Bogracki zwymuszał ją, używając m. in. słów:

— Ty, ładacznico! —

W odpowiedzi usłyszał słowa:

— A kto zrobił ze mnie ładacznice, jeśli nie ojciec?

Następnego dnia Janinka opowiedziała o wszystkim swej matce, która złożyła zameldowanie w komisariacie policji.

W dniu wczorajszym Bogracki stanął przed sądem okręgowym. Rozprawom, które odbywały się przy drzwiach zamkniętych, przewodniczył sędzia Kozłowski w asystencji sędziów Wileckiego i Kurczyńskiego. Oskarżał prokurator Suski.

Po przesłuchaniu świadków, sąd ogłosił wyrok, mocą którego skazał wyrodnego ojca na 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

Ordynacja lekarsko-dentystyczna
Mieczysława Kalisza

Chirurgia i amputacje i zębolecznictwo.
Cegielniana 25 i p. front.
Telefon 108-26.
p rzyjmuje od 1.30 do 4-ej i od 7 do 10-ej

Ze sportu.

Przed startem

Petkiewicza w Ameryce.

Przyjazd asa polskiej lekkiej atletyki Stanisława Petkiewicza do Nowego Jorku poruszył całą prasę amerykańską.

Najpoważniejsze dzienniki zamieszczają fotografie i wywiady z naszym rodakiem na pierwszych stronach, drukują wielospaltowe szczegóły o jego zwycięstwach, życiu prywatnym i zamiarach.

„The New York Times” zamieszcza obszerny wywiad z Petkiewiczem.

Pierwszy start Petkiewicza nastąpi za pewne 4 stycznia na igrzyskach sportowych, urządzonych w Nowym Jorku przez Radę Organizacji Rycerzy Kolumba.

Drugi start przewidziany jest 11 stycznia na zawodach organizowanych przez nowojorski oddział Legionu Amerykańskiego.

Trzeci raz Petkiewicz biegać będzie 15 stycznia na otwarciu sezonu sportowego klubu Partime A. C., czwarty raz wreszcie świetny biegacz startować będzie 18 stycznia w dniu święta sportowego komitetu brooklyńskiego College w Brooklynie (słynne miasto przemysłowe w pobliżu Nowego Jorku).

Jak wiadomo, Petkiewicz pod naciskiem American Athletic (Amerykański Związek Lekkoatletyczny), rozwiązał pierwotną umowę z managerem Quistem i towarzystwem New York Newspaper Assotiation, ponieważ warunki, proponowane przez tę organizację kolidowałyby z przepisami A. A. U. Dla tej przyczyny start zapowiedziany na 20 grudnia nie doszedł do skutku.

Petkiewicz po kilku dniach odpoczynku po męczącej podróży, rozpoczął treningi na krytych salach, pragnąc przyzwyczaić się do specyficznych warunków.

Zmiany

w reprezentacji Niemiec.

Jak już donosiliśmy, międzypaństwowy mecz bokserski Niemcy — Polska odbędzie się definitywnie w dniu 6 stycznia w Katowicach w sali kina „Capitol” o godzinie 11 przed południem.

Jak się dowiadujemy, w składzie reprezentacji niemieckiej zajda pewne zmiany, ponieważ zawodnicy berlińskiego „Herosu” uzyskali zwolnienie startują w tym dniu w zawodach o drugie mistrzostwo Niemiec. Będą to zastąpi znakomity Fuchs z Makkabi a Velmara — Seelig.

Zawody prowadzić będzie sędzia Węgiel.

Hokeiści Legji

przegrywają we Wiedniu

Wiedeń: WEV.— Legia 3:1 Legia rozegrała we Wiedniu spotkanie hokei z Wiener Eislaufverein, przegrywając w stosunku 3:1. Drużyna polska wkażała przemoczenie i nie była w stanie oprzeć się atakom zespołu wiedeńskiego. Najlepszym graczem zespołu polskiego był Stogowski.

Ostatnie

Wypadki Samochodowe

wskazują na to, że należy ubezpieczyć się od nieszczęśliwych wypadków oraz kradzieży. — Oplata za zł. 10.000 sumy ubezpieczenia wynosi na rok tylko zł. 12. gr. 50. Jen Repr. Tow. Ubezo.

„VITA” Łódź, ul. Narutowicza 40
Telefon 213-98.

Czytajcie

„EXPRESS WIECZORNY”

Dnia 30 b. m. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy mąż, ojciec i brat

B. P.

SALOMON KANTOR

długoletni pracownik firmy „Ejtingon i S-ka”.

przeżywszy lat 46.

Wyprawa żenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Kilińskiego 60 odbędzie się dziś dnia 31 grudnia o g. 1-ej w południe, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Żona, córka, siostra i rodzina

SĄD OKRĘGOWY W ŁODZI.

Skład sędziów 6-ciu wydziałów sądu okręgowego.

Stosownie do zarządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 29.XI 1929 r. w sprawie oznaczenia liczby wydziałów w sądzie okręgowym (Dz. nr. 23/29 r.):

Ustalono dla sądu okręgowego w Łodzi 6 wydziałów które będą oznaczone kolejnymi liczbami rzymskimi:

- I Wydział Cywilny,
- II Wydział Cywilny,
- III Wydział Handlowy,
- IV Wydział Karny,
- V Wydział Karny,
- VI Wydział Karno-Skarbowy.

Zakres czynności wydziałów i skład sędziów ustala się jak następuje:

I WYDZIAŁ CYWILNY rozpatruje wszystkie sprawy cywilne I instancji łódzkiego okręgu sądowego przekazane ustawami. Przewodniczący wiceprezes Mikołaj Żukwa.

W skład sędziów tego wydziału wchodzi:

Sędziowie okręgowi: Wacław Zajkowski, Adam Kitzman, Jan Moskwa, Piotr Lewiecki, Jerzy Szreter.

Sędzia grodzki: Mieczysław Markus.

II WYDZIAŁ CYWILNY rozpoznaje wszystkie sprawy cywilne II instancji łódzkiego okręgu sądowego przekazane ustawami. Przewodniczący wiceprezes Stefan Świdorski.

skład sędziów tego wydziału wchodzi:

Sędziowie okręgowi: Adolf-Ksawery Bloch, Stefan Herman, Eugeniusz Zejda.

Sędzia grodzki: Jan Raś.

III WYDZIAŁ HANDLOWY rozpoznaje wszystkie sprawy handlowe I instancji łódzkiego okręgu sądowego przekazane ustawami oraz załatwia czynności rejestru handlowego.

Przewodniczący wiceprezes Józef Kiszmiński.

W skład sędziów tego wydziału wchodzi:

Sędziowie okręgowi: Władysław Roszkowski, Eugeniusz Zeida.

Do czynności sędziego rejestrowego przeznacza się wyłącznie sędziego okręgowego Władysława Roszkowskiego.

IV WYDZIAŁ KARNY rozpoznaje wszystkie sprawy karne I instancji łódzkiego okręgu sądowego przekazane ustawami z wyjątkiem spraw rozpoznawanych w trybie postępowania uproszczonego.

Przewodniczący wiceprezes Bronisław Steinman.

W skład sędziów tego wydziału wchodzi:

Sędziowie okręgowi: Wacław Kozłowski, Juliusz Arnold, Antoni Illinicz, Marcei Wilecki, Feliks Feit Leon Łoziński,

V WYDZIAŁ KARNO-ADMINISTRACYJNY rozpoznaje wszystkie sprawy karne w trybie postępowania uproszczonego, sprawy karne II instancji i sprawy karne-administracyjne łódzkiego okręgu sądowego przekazane ustawami.

Przewodniczący V Wydziału karnego — sędzia okręgowy Kazimierz Korwin-Korotkiewicz.

W skład sędziów tego wydziału wchodzi ponadto:

Sędziowie okręgowi: Zygmunt Wyżnikiewicz, Jan Kopaczewski, Stanisław Pniewski, Jan Skabiczewski.

Sędzia grodzki: Władysław Balicki.

VI WYDZIAŁ KARNO-SKARBOWY rozpoznaje wszystkie sprawy karne-skarbowe I i II instancji łódzkiego okręgu sądowego, przewidziane ustawami.

Przewodniczący VI Wydziału Karno-Skarbowego — sędzia okręgowy Zygmunt Wyżnikiewicz.

W skład sędziów tego wydziału wchodzi ponadto:

Sędzia okręgowy: Stanisław Pniewski, Jan Skabiczewski. As.

Giełdy zbożowe

Poznań, 30 grudnia.
 Żyto 25 50 — 26 25 Pszenica 35.25—37.25,
 Jęczmień browarniany 26 75—29.75, Jęczmień
 zwyczajny przemiał. 23.75—24.75, Owies 20—22,
 Mąka żytnia 70 proc 39 50, Mąka pszenna 56—60,
 Otreby żytnie 15.75—16.75 Otreby pszenne 18.00—
 19.00, Rzepak 75—79.

Warszawa, 30 grudnia.
 Żyto 24 25—24.50, Pszenica 38—39, Owies
 jednolity 23—24, Jęczmień na kaszę 24—25, Jęcz-
 mień browarniany 27—29, Groch polny 38—43,
 Mąka pszenna luksusowa 71—74, Mąka pszenna
 cztery zera 61—64, Mąka żytnia podług przepi-
 su 40—42, Otreby pszenne schale 20—21, Otreby
 średnie 17—18, Kuchy lniane 42—43.

Lwów, 30 grudnia.
 Pszenica krajowa dwójka 33—39, Pszenica
 35.25—36 25, Żyto malopolskie 24.25—24.75, Jęcz-
 mień malopolski przemiał. 20.50—21, Owies ma-
 lopski 20 50—21 50, Mąka pszenna 61 50
 —65.50, Mąka żytnia 41—42, Otreby pszenne 12.00
 —13.00, Otreby pszenne 13.75

Panu Szymonowi Rubinsteinowi z powodu zgonu Ojca Jego

B. P.

CHAIMA RUBINSTEINA

wyraża szczere współczucie

firma

Windman, Wajc i Jochimowicz.

Falszywe alarmy telefoniczne.

Winni będą pociągani do odpowiedzialności sądowej.

Kilkakrotnie pisaliśmy o tem, że w związku z wprowadzeniem automatycznej stacji telefonicznej rozmaici ludzie dopuszczają się karygodnych wykroczeń, alarmując bądź to poogółowie, bądź straż, lub policję

falszywymi wiadomościami o pożarach, napadach itp.

Dotychczas organa bezpieczeństwa były bezsilne wobec tych kawałów, obecnie jednak, jak się dowiadujemy, wprowadzono pewne ulepszenie techniczne na stacji automatycznej, dzięki któremu można już z łatwością ustalić z jakiego numeru nadany był fałszywy alarm.

W dniu wczorajszym wieczorem miał

miejsce właśnie taki wypadek. Około godz. 11-ej wieczór zaalarmowano centralę straży ogniowej telefonicznie wiadomością o pożarze, który miał wybuchnąć przy Al. I-go Maja 25. Niezwłocznie na miejsce wyjechał II oddział straży ogniowej, który stwierdził, że wogóle

żadnego pożaru nie było.

Wobec powyższego wszczęto dochodzenie, które ustaliło, iż straż alarmowana była z nr. 152-07, należącego do Natana Gnatka (Piotrkowska 16).

Wdrożono śledztwo, celem ustalenia kto z mieszkani Gnatków alarmował straż, przyczem winny pociągnięty będzie do surowej odpowiedzialności.

ON ONA ON

LEWIS STONE GRETAGARBO NILS A.TER

DZIKA ORCHIDEA

Dramat myśliw, pożądań i zdrady
Historja arcyłudzkiej namiętności odwieczny malżeński

TRÓJKĄT

od jutra w „LONIE”

OBOWIĄZKIEM KAŻDEGO OBYWATELA JEST WZIĄĆ UDZIAŁ W AKCJI PRZECIWKRADLIWCEJ KUP NALEPKĘ PRZECIWKRADLIWCA!

POLSKI ZWIĄZEK PRZECIWKRADLIWCEJ

NOWY RZĄD.

Wypadki polityczne ostatniej doby w sposób oczywisty zaciążyć muszą na nastrojach gospodarczych i na życiu gospodarczym.

Gdy to piszemy lista gabinetu — jest zdecydowana. Dwa zasadnicze resorty ekonomiczne wbrew pierwotnym pogłoskom zachowują te same osoby, które kierowały nimi dotąd za dra Switalskiego

Pozostaje minister Kwiatkowski, którego dotychczasowa działalność, choć nieco jednostronnie nastawiona w kierunku niektórych zagadnień (problem maza) jest niewątpliwie działalnością najbardziej świadomego celów polityka z pośród wszystkich dotychczasowych ministrów tego resortu

Pozostaje także minister Matuszewski, o którym da się powiedzieć, że jest również osobą znaną naszemu życiu gospodarczemu; wiadomo już o nim bowiem że nie skłania się łatwo do nowych eksperymentów i że polityka jego jest zachowaniem niezmiennego status quo z końcowego okresu rządów min. Czecho-wicza.

Tak więc w tej części zmiana gabinetu, o ile chodzi o teki t. zw. fachowe, nie stanowi żadnego novum dla czynników ekonomicznych.

Natomiast sama prezesura dr. Bartla nie pozostanie chyba bez poważnego wpływu na tok rzeczy. Pierwsze bowiem, co o nim da się powiedzieć, to w każdym razie, że dał się poznać jako wybitna indywidualność, która w swej sferze działania wprawia wszędzie indywidualny wpływ.

Przyпускając zaś możemy, że tą sferą działania będą sprawy gospodarcze; wiadomo bowiem, że za poprzednich swych rządów starał się prof. Bartel koncentrować w swych rękach ogólnogospodarczą politykę gabinetu. Za jego pierwszych rządów w tej właśnie myśli podporządkowano tak zwany komitet ekonomiczny bezpośrednio prezesowi rady ministrów.

Jeżeli da się powiedzieć zgóry, że osoba premiera wywrze wpływ na tok rzeczy gospodarczych — powstaje pytanie, jaki ten wpływ będzie.

P. Bartel — jak każdy człowiek — w zakresie swej polityki poczynił kilka błędów. Powszechnie jest zarzucanie mu inauguracji błędnej polityki w stosunku do rolnictwa (polityka t. zw. stałego poziomu cen). Istotnie polityka interwencyjna, jak zawsze, tak i tutaj zawiodła. Trzeba niemniej o ile chce się być obiektywnym, stwierdzić że za dr. Bartla mieli rolnicy także swój najświetniejszy okres.

Gdy więc pominiemy błędy — powie dzieć musimy jednak, że p. Bartel był pierwszym, który zbliżył rządy do życia gospodarczego. Jego inicjatywa dała początek stałemu kontaktowi między rządem a przedstawicielami tego życia, za początkowanemu wielką naradą w dniach 30 i 31 października 1929. Kontakt ten dzisiaj już rozumiemy, nie był nim jeszcze wtedy. Słowa tam wypowiedziane przez dr. Bartla powinny pozostać w pamięci i jemu samemu i każdemu z jego ministrów; Minister niema perspektywy. Dopiero gdy człowiek jest nazewnątrz, jaśniej sprawy widzi i umuje. Perspektywa wymaga pewnego oddalenia tłego. Nam tego brak. Jesteśmy zakopani w papierach i powiew świeżego powietrza, który wynoszą ludzie pracujący, jest zawsze pożyteczny...

Zdolność p. Bartla do nawiązywania kontaktu z ludźmi życia gospodarczego musimy sobie wysoce cenić. Być może za jego pośrednictwem postulaty tego życia prędzej dojdą do gabinetu w ciężkim okresie obecnego kryzysu. Postulaty te dadzą się łatwo streścić: polityka wstrzemięzliwości; chcemy nie tyle czy-

nów, ile pewnej — jak powiedziano — wstrzemięzliwości, zwłaszcza zmniejszenia ekspansji skarbowej. Polityka wstrzemięzliwości jest zawsze łatwiejsza programowo, wymaga tylko w danym układzie rzeczy jednej trudnej sztuki i siłnej woli

Upadłości i nadzory.

Jak już donosiła „Republika“ w dniu 28 grudnia wydział handlowy sądu okręgowego w Łodzi ogłosił upadłość firmy „Wilhelm Lürkens sukcesorowie“ na żądanie adw. Ryszarda Kijawskiego pełnomocnika tejże samej firmy.

Jak wiemy, firma powyższa korzystała od 26 marca z dobrodziejstwa odroczenia wypłat, i termin odroczenia wypłat upłynął w dniu 26 grudnia r. b. jednak sanacja firmy nie mogła być przeprowadzona, wobec przyczyn niezależnych od firmy.

Plan sanacji przedsiębiorstwa polegał na tem, aby wyzszyć nadchodzący sezon (jesień i początek zimy), celem zrealizowania aktywów firmy w postaci gotowych towarów, a także zrealizowania kapitałów, uwieczonych w protestach weksli, wreszcie ściągnięcia należności z rachunków otwartych, a poza tem aby uzyskać długoterminową pożyczkę.

Plan ten, jak twierdzi firma, wobec długotrwałego ciepła jesienia, a stąd niemożności spieniężenia towarów, ponadto wobec katastrofalnego obecnego położenia gospodarczego kraju, całkowicie zawiodł pokładane w nim nadzieje i położenie firmy pogorszyło się o tyle, że powiększyła się liczba protestowanych weksli odbiorców firmy.

Bilans firmy na dzień 30 listopada zamknięty jest sumą 4.348.341 zł., podczas gdy na dzień 31 grudnia 1928, t. j. w okresie przed nadzorowym 4.329.566 złotych, z czego poszczególne pozycje przedstawiają się następująco: nieruchomości, budynki i place 1.982.916 zł., maszyny i urządzenia fabryczne — 1.390.514 zł., te dwie pozycje żadnej nie uległy zmianie w obecnym stanie. Natomiast pozycja weksli obecnego bilansu wynosi 22.648 zł., podczas gdy na dzień 31 grudnia 1928 r. wynosiła ona 11.223 zł. Pozycja surowców, towarów gotowych i niewykończonych wynosi — 208.054 zł., podczas gdy dawniej — 473.110 zł., — dłużników 236.048 zł., dawniej — 580.013 zł.

Po stronie zaś passywów wykazano następujące pozycje, które dla porównania z okresem przednadzorowym podajemy z równoczesnym wskazaniem obok odnośnej pozycji, według bilansu roku ub.

Akcepty — 659.001 zł., dawniej — 646.035 zł., wierzyciele — 781.410 zł. — 721.573 zł. Hipoteka — 497.568 zł. — 509.316 zł. Poza tem nie uległy zmianie: kapitał — 800.817 zł., amortyzacja — 1.609.318 zł.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 16 marca 1929 r. t. j. w momencie złożenia podania o odroczenie wypłat, sędzią komisarzem mianowano s. h. Oskara Grossa, dawnego sędziego tejże firmy, a kuratorem adw. Piotra Kona i dawnego nadzorcę inż. Stefana Popielawskiego.

Takż sam los spotkał i firmę „Towarzystwo przemysłowo-handlowe Artur Goldstadt, spółka akcyjna“, która od dnia 6 kwietnia r. b. korzystała z odroczenia wypłat, którego ostateczny termin miał minąć w dniu 6 stycznia 1930 roku. Firma powyższa nie czekając na ostateczny termin, wystąpiła przez swego pełn. adw. Osieckiego z prośbą o ogłoszenie sobie upadłości.

Firma ta ubiegała się o odroczenie wypłat, w nadziei, że ogólne warunki życia gospodarczego ulegną znacznej poprawie pod koniec roku oraz z drugiej strony, że uda się jej wejść z wierzycielami na drogę dobrowolnego od-

roczenia terminów płatności, które nie zagroziłby ani interesom wierzycieli, ani bytowi samej firmy.

Jednak ani jedna z tych nadziei nie ziściła się.

Kryzys gospodarczy, jak już to wyżej wskazaliśmy, dał się poważnie we znaki firmie tak, że stan jej interesów znacznie się pogorszył.

Najważniejszą jednak przyczyną, były trudności, na jakie trafili zarządcy firmy ze strony jej największych wierzycieli.

Podczas gdy większa część wierzycieli wchodząc w ciężkie położenie firmy zgodziła się na warunki, dające wyjście z trudności płatniczych firmy, znacznie większa część wierzycieli, będących konkurentami firmy na rynkach zbytu, w dziedzinie produkcji chemicznej po całym szeregu konferencji wyraziła swą zgodę, lecz pod niernormalnym wprost i szkodliwym nawet dla interesów publicznych warunkiem, przez kreślającym byt firmy, a mianowicie bezwzględnego natychmiastowego zaprzestania produkcji chemicznej barwników anilinowych i siarczku sodu, zniszczenia całkowitego urządzenia fabrycznego, a także wydania im zniszczonych maszyn i urządzeń.

Ten najcięższy warunek firma z obu rzeńiem odrzuciła i nie cofnęła się nawet przed smutną koniecznością zwrócenia się do sądu o ogłoszenie upadłości.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczył sąd na dzień 28 grudnia r. b., sędzią komisarzem mianował s. h. Maurycego Zaksę, dawnego sędziego, a kuratorem adw. Bolesława Fichnę, również dawnego nadzorcę firmy.

Te dwie upadłości poważniejszych firm łódzkich, łącznie z wniesionymi podaniami również poważnych firm o udzielenie odroczenia wypłat, dają ciekawy obraz sytuacji gospodarczej naszej Łodzi.

Poza tem ogłoszono w tym dniu upadłość trzecią Samuelowi Lasmanowi, właścicielowi fabryki przetworów chemicznych przy ul. Południowej 80, na żądanie adw. Edw. Filipkowskiego, pełnomocnika trzech firm wierzycielek.

Kuratorem mianowany został adw. Ryszard Banasz, a s. komisarzem s. h. Kaffanke.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 3 grudnia r. b.

Również w tym samym dniu udzieleno odroczenia wypłat Herszowi Lewenbergowi, właścicielowi handlu hurtowej sprzedaży manufaktury, przy ul. Cegielnianej 43. Bilans firmy zamyka się sumą przeszło 260.000 zł. Nadzorcą mianowano Emila Paca, a sędzią komisarzem s. h. St. Jarocińskiego.

Natomiast nie uwzględniono podania firmy Kalman Lipman, mechaniczna fabryka pończoch przy ul. Południowej nr. 80 o odroczenie wypłat. Jak wynika z opinii przychylniej dla firmy, złożonej przez biegłego aktywa firmy wynoszą 227.340 zł., passywa zaś 152.542 zł. Sąd jednak stanął na stanowisku, że stan interesów firmy jest dobry i wobec tego z dobrodziejstwa nadzoru skorzystać nie może, gdyż dobrodziejstwo rozporządzenia Prezydenta o zapobieganiu upadłości odnosi się do firm, których stan finansowy interesów, został zachwiany, czego o firmie Kalman Lipman powiedzieć nie można.

Dzisiaj mija termin wykupu świadectw przemysłowych.

Jak wiadomo, w dniu dzisiejszym upływa ustawowy termin wykupywania świadectw przemysłowych na 1930 rok.

W związku z tym terminem szereg związków i stowarzyszeń kupieckich interwenjował w ministerstwie skarbu, prosząc o przedłużenie tego terminu, ponieważ fatalna sytuacja gospodarcza kupców i przemysłowców łódzkich nie pozwoli wielu z nich na wykupienie świadectwa przemysłowego w terminie.

Pomimo tych interwencji, ministerstwo terminu nie przedłużyło.

Ponieważ ilość wykupionych patentów jest najlepszym wskaźnikiem sytuacji gospodarczej, zwróciliśmy się do naczelnika drugiego wydziału izby skarbowej w Łodzi, p. Sidorskiego, z prośbą o informację.

— Zupełnie dokładnie na pytanie to odpowiedzieć nie mogę — oświadcza na wstępie p. naczelnik Sidorski — ponieważ jeszcze dzień dzisiejszy pozostał kupcom łódzkim na wykupienie patentów.

Mogę jednak podać niezwykle ciekawe obserwacje z ostatnich kilku dni, które prawie w zupełności będą się pokrywać z ostateczną odpowiedzią.

Kupcy łódzcy przypuszczali do ostatniej chwili, że termin ustawowy będzie przedłużony.

Mówią o tem najlepiej wykazy z kas skarbowych za ostatnie kilka dni, bo podczas gdy już w połowie grudnia cały szereg większych firm przemysłowych i handlowych wykupował świadectwa przemysłowe, wszystkie prawie firmy mniejsze (III kategoria handlowa) do ostatniej chwili czekały na przedłużenie terminu ustawowego.

Dopiero kiedy do soboty, dnia 28 b.m., terminu ustawowego ministerstwo nie przedłużyło, kupcy ci zrozumieli, że niema już na co liczyć i gromadnie pospieszyli do kas skarbowych.

I tak, tylko w sobotę, dnia 28 b. m., wykupiono w Łodzi patentów na ogólną sumę 900.000 złotych, a były to, jak już zaznaczyłem, przeważnie patenty kategorii niższych.

Jeden dzień zostaje jeszcze kupcom łódzkim do wykupienia patentów, można więc już mniej więcej określić różnicę procentową między wykupionymi patentami na rok 1929 i 1930.

Według mego zdania, różnica ta wynosić będzie coś w granicach 20 procent, to znaczy, że w 1930 roku wykupionych będzie o 20 proc. patentów mniej.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 30-go grudnia 1929 roku. TRANZAKCJE.

Dolary 8.877.

CZEKI

Holandja 359.08. Kopenhaga 238.60. Londyn 43.41. Paryż 35.04 i pół, Prazga 26.40 3/4. Szwajcaria 172.75. Sztokholm 239.75. Włochy 46.58. Berlin 212.57. Gdańsk 173.64.

AKCJE

Bank Dyskontowy 125.—, Bank Handlowy 120.—, Bank Polski 176.50, 177.—, Bank Polski Przem. Lwów 85.—, Bank Zarobkowy 78.50, Elektryczność 51.—, Cukier 27.—, Firley 39.—, Lilpop 36.50, Ostrowieckie 61.—, Grudek 8.—, Parowozowy 20.—, Starachowice 21.75, Haberbusch 105.—

PAPIERY PANSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Inwestycyjna 118.—, 118.25, dolarówka 67.—, 67.25, 67.—, 5 proc. konwersyjna 49.75, 8 proc. Banku Gospodarstwa Krajowego 94.—, 4 i pół proc. listy ziemskie 48.—, 47.90, 4 i pół proc. m. Warszawy 47.25, 8 proc. m. Warszawy 47.50, 68.25, 8 proc. m. Częstochowy 57.75, 8 proc. m. Lublina 58.—, 5 proc. m. Lublina 49.—, 10 proc. m. Lublina 71.50, 8 proc. m. Łodzi 61.25, 61.40, 61.25.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 28 grudnia. Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 9.16, luty 9.21, marzec 9.30, kwiecień 9.33, maj 9.40, czerwiec 9.41, lipiec 9.46, sierpień 9.45, wrzesień 9.45, październik 9.45, listopad 9.47, grudzień 9.16, loco 9.51.

Liverpool, 28 grudnia. Bawelna egipska, zamknięcie: styczeń 13.46, marzec 13.64, maj 14.84, lipiec 14.00, listopad 14.09, grudzień 14.15, loco 14.15.

Aleksandria, 28 grudnia. Bawelna egipska zamknięcie: Sakellaris: styczeń 27.06, marzec 27.83, maj 28.24, lipiec 28.50, listopad 28.51
Ashmouni: luty 19.23, kwiecień 19.70, czerwiec 19.98, sierpień 20.13, październik 20.20.

Nowy Jork, 28 grudnia. Bawelna amerykańska, zamknięcie: loco 17.30. Kontrakty południowe: styczeń 17.10, luty 17.25, marzec 17.40—41.—, kwiecień 17.51, maj 17.63—64, czerwiec 17.72, lipiec 17.81—82, sierpień 17.81, wrzesień 17.81, październik 17.82, listopad 17.92.

Nowy Orleans, 28 grudnia. Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 17.06, marzec 17.35, maj 17.60, lipiec 17.75, październik 17.71, grudzień 17.81, loco 17.05.



DZIS WIELKI
święty zny program

Klejnót polskiej produkcji filmowej —
pierwszy film polski obyczajowy p. t.

„Szlakiem Hańby“

wywołał największe uznanie prasy całego świata.

W rolach głównych polski Jannings **BOGUSŁAW SAMBORSKI** ulubienica całej Warszawy **MARJA MALICKA** oraz najwybitniejsi artyści polskiego ekranu i sceny. Największy dramat, poświęcony tysiącom zhańbionych, dekadujący najbardziej ponure tajemnice handlu żywym towarem w XX wieku.

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora. — Passe - partout oraz bilety ulgowe bezwzględnie nieważne. — Dla uniknięcia natłoku dyrekcja uprasza o łaskawe przybycie na wcześniejsze seanse. początek seansów o 4 pp. W sobotę i niedzielę o 12 w poł., od 12-ej do 3-ej po południu wszystkie miejsca po 1 zł.



Gwiazdka
LUNA

wytwórni First National Pictures
Majestatyczne arcydzieło amerykańskiej

Królowa bez korony

Dramat miłości, łez i chwały.

Zawrotne, porwijące dzieje najpiękniejszej kobiety pod stopy której arystokracja świata, możni i dyplomaci rzucali swój majątek, swą sławę i honor.

W roli Lady Hamilton **CORINNE GRIFFITH**, w roli admirała Nelsona **VICTOR VARCONI**.

Wyjątkowo piękna ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją **A. CZUDNOWSKIEGO**, śpiewna w wykonaniu śpiewaczki operowej **Iny Różańskiej**.
Początek seansów o godzinie 4 po poł. w soboty, niedziele i święta o godzinie 12-ej w południe. —

Instytut ukraiński w Warszawie.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Ministerstwo oświaty przygotowuje projekt rozporządzenia o instytucie ukraińskim. Instytut mieścić się będzie w Warszawie i byłby instytucją pokrewną naszej akademii umiejętności.

Rozejm celny.

Berlin, 30 grudnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Rząd niemiecki odpowiadając na zaproszenie ostatniego zgrupowania Ligi narodów wystosował do sekretariatu Ligi oświadczenie, w którym wyraża gotowość wzięcia udziału w naradach celem zwołania konferencji w sprawie zawarcia t. zw. rozejmu celnego. Rząd niemiecki wysłał ma swego delegata.

— Ambasador japoński w Paryżu, Adatci, ma niebawem ustąpić z zajmowanego stanowiska. Według ogólnej opinii będzie to wielka strata dla dyplomacji. Ambasador Adatci, poczynając od 1919 roku, brał udział niemal we wszystkich konferencjach międzynarodowych. Sprawy mniejszościowe, blisko interesujące Polskę, znalazły w nim pełnego taktu i bezstronności arbitra.

Nowy kinoteatr „Reduta“.

W dniu dzisiejszym w godzinach wieczornych nastąpi otwarcie najwytworniejszego kinoteatru w Łodzi przy ulicy Kopernika Nr. 16. Nowy ten przybytek X-ej Muzy ochrzczony na wielkim konkursie nazwą „Reduta”, znajduje się w zupełnie nowym gmachu i pod względem komfortu urządzenia rywalizować może z najelegantszemi kinoteatrami stolicy.

Co się tyczy linii repertuaru, to jak zdołaliśmy się poinformować, dyrekcja nowego kina grwać będzie tylko cenniejsze obrazy, zarówno zagraniczne jak i krajowe.

Na pierwszy ogień pójdzie znakomity obraz p. t. „Plomien Miłości”, wyświetlany z niezwykłym powodzeniem w największych kinoteatrach Ameryki i Europy. Główne role w obrazie tym odtwarzają takie potęgi ekranu, jak Ronald Colman i Vilma Bancy.

Co najważniejsze jednak, to fakt, że dyrekcja nowego kina postanowiła jako jedyna w Łodzi, wprowadzić niezwykle niskie ceny wejścia, a mianowicie od 50 gr. do 1 złotego.

Wszystkie te czynniki w połączeniu z doborową orkiestrą i dobrze ogrzaną i wentylowaną salą złożą się niewątpliwie na to, że „Reduta” stanie się ulubionym miejscem rozrywkowym łodzian.

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY“

Najsmielszy film na świecie

N. ŻEWREINOW słynny dramaturg rosyjski debiutuje jako reżyser filmowy w obrazie

„PŁODNOŚĆ“

w/g znakomitej powieści **E. ZOLI.**

Nachum Sokołow w Warszawie. Wódz sjonistów będzie przyjęty przez Marszałka Piłsudskiego.

Warszawski korespondent telefonuje:

Wczoraj w godzinach rannych przybył do Warszawy prezes światowej organizacji sjonistycznej Nachum Sokołow.

Nachum Sokołow złożył wizytę pre-

mjerowi Bartłowi i ministrowi Zaleskiemu oraz szeregowi wybitnych osobistości politycznych. Prawdopodobnie Nachum Sokołow będzie przyjęty również przez Marszałka Piłsudskiego. Z Warszawy Sokołow przybędzie do Łodzi.

Koniec dyktatury w Hiszpanii. Primo de Rivera zapowiada powrót rządu parlamentarnego.

London, 30 grudnia.

(Telegram własny „Republiki”).

W madryckim dzienniku „A.B.C.” ukazał się sensacyjny artykuł, gen. Primo de Rivery, zapowiadający bez ogródek koniec dyktatury w Hiszpanii. Primo de Rivera oświadcza, że minął już czas rządów dyktatorskich, wobec czego nie-

odzownem będzie stworzyć narazie tymczasowy rząd przejściowy, aż powstanie stały rząd parlamentarny.

Z chwila, gdy król da swe przyzwolenie, Primo de Rivera przedsięwzięcie kroki w celu przywrócenia w Hiszpanii normalnych warunków.

Emigrant włoski skazany przez francuski sąd przysięgłych za zabójstwo agenta Mussoliniego

Paryż, 29 grudnia.

Przed sądem przysięgłych w Paryżu toczyła się wczoraj rozprawa przeciwko emigrantowi włoskiemu Pawanowi, który w ubiegłym roku zastrzelił agenta faszystowskiego, Savorellego.

Pawan zeznał, iż jeszcze przed opuszczeniem Włoch narażony był na liczne prześladowania ze strony faszystów, które nie ustaly nawet wówczas, gdy opu-

ścił kraj. Do zamordowania Savorellego skłoniło go odkrycie, iż Savorelli, którego uważał za przywódcę republikanów, był również agentem Mussoliniego.

Sąd, uwzględniając okoliczności łagodzące, skazał Pavana na 10 lat więzienia. Po ogłoszeniu wyroku skazany odezwał się: „Lepiejby było, gdyby mnie raczej od razu skazano na śmierć“.

Nadzory sądowe.

W dniu wczorajszym wpłynęło podanie adw. Stanisława Pawłowskiego, w imieniu Leona Mordyanera, właściciela firmy „Przemysł włókienniczy Leon Mordyaner” przedsiębiorstwo wyrobów włókienniczych przy ul. Brzozowej 10, skład zaś przy ul. Moniuszki nr. 5.

Przedsiębiorstwo firmy zatrudnia przeszło 100 robotników i trudności swe płatnicze widzi ono w obecnym kryzysie gospodarczym, a także w stratach, poniesionych w czasie wojny, skutkiem rekwizycji władz okupacyjnych, ocenionych na sumę przeszło 100.000 rubli.

Poza tem w dniu wczorajszym wpłynęło do Sądu okręgowego podanie adw. Izaaka Kleinermana, w imieniu firmy „H. Czamański i Spółka” — fabryka wstążek oraz towarów jedwabnych i półjedwabnych, przy ul. Nowo-Cegielnianej nr. 15.

Jak twierdzi firma, przyczynami tych chwilowych trudności płatniczych jest w pierwszym rzędzie zmniejszony zbyt produkowanych przez nią towarów, należących do gatunku luksusowego, a to wskutek kryzysu gospodarczego, a także niewypłacalności odbiorców firmy. Firma ta istnieje od 29 lat.

Jak wynika z bilansu firmy, na dzień 20 grudnia aktywa jej wynosiła 403 498 zł. z których główniejsze pozycje przedstawiają towary — 158.972 zł., surowce — 60.671 zł., dłużnicy — 67.915 złotych oraz maszyny — 100.000 zł. Passywa zaś wynoszą około 303.000 zł., z czego akcepty w obiegu — 153.732 zł. oraz wierzytelności z otwartego rachunku 125.639 złotych.

do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKOW PROSPEKTOW
Zdjęcia fotograficzne
dla celów Reprodukcyjnych
RYSUNKI PROJEKTY REKLAMOWE
WYDAWNICZE WYKONYWANA

Kiszka

R. DORNIENHAGEN
Tel. 11-72
100

Bawi się Polski Manchester
Hucznie obchodzi Sylwester
Kubłami spija szampana
Bawi się wściekle do rana

GDZIE? „Moulin Rouge”

Moniuszki 1, tel. 111-04.

Kolacja z 5-ciu dań zł. 10. W soboty, niedziele i święta **FIVE O'CLOCK** z pełnym programem.

Cafe-Restaurant
PICADILLY
1 Zawadzka 1

urządza
zabawę

Noc Sylwestrową do rana

2 orkiestry. Maszyna ni srodzianna! Uprasza się o wczesne zamawianie stolików —

W Uwaga! W niedziele, soboty i święta odbywają się Five o'clock Występy pierwszorzędnych artystycznych

KINO SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.

Dziś i dni
następnych

Dziewczęce lzy

Wielki dramat poruszający wszystkie sfery

Następny program: „Karuzela Grzechu” W rolach gł. Mikołaj Kolin i Nataja Lisienko.

W rolach głównych:
Sandra Milowanow, Olga Day,
Andree Rolane

Początek seansów w dni powszednie z wyjątkiem sobót, o 4 pp. zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej. Ostatni seans o godz. 10 w. Na 1-szy seans ceny miejsc niższe.

SALA FILHARMONJI
NIEDZIELA, dnia 5 stycznia 1930 r. o godz. 12-iej w południe
PORANEK ARTYSTYCZNY
Znakomitej artystki

Hanki Ordonówny

Udział biora:
NIEZRÓWNANY
FR. JAKOSSY
J. WARNECKI **W. DAN**

Przy fortepianie: L. BORUNSKI
W PROGRAMIE m. in.: HISPANSKIE NA-
STROJE, Jonny, Uliczka w Barcelonie, Zapom-
niana piosenka, Mimoza, Taniec hiszpański,
POEZJA RAK, Łabędzi śpiew, Rece, Reka
poezji, Sunt, GDY JESIEN SIĘ ZACZYNA, Sam
mi mów Heś, Ballada anielska, Ballada o sza-
leństwie Mac Donalda, SONNY BOY, COŚ
SWOJSKIEGO, Po swoim coś swojskiego,
Kolo studni, Ballada nad Nidą, Skrzyпки czar-
dziejskie, Mazurek i inne.

Bilety nabywać można w kasie Filharmonji co-
dzienne od godz. 10.30 rano do 2-iej po poł.
oraz od g. 4-iej do 7-iej wiecz.

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 28 grudnia 1929 r. postanowił: 1) ogłosić upadłość firmy Wilhelm Lürkens, Sukcesorowie, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 16 marca 1929 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędzię Handlowego Oskara Grossa, 4) zamianować kuratorami upadłości adw. Piotra Kona i inż. Stefana Popielawskiego, 5) nakazać opiekę nad ruchomością i rzeczą upadłego, gdziekolwiek się one znajdują, 6) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowego wykonania.

Za zgodność Kuratorzy masy upadłości:
adw. PIOTR KON,
inż. STEFAN POPIELAWSKI
ul. Przejazd 6.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 9-go stycznia 1930 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115 osobiście lub przez pełnomocników z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielność w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.
Sędzia Komisarz: OSKAR GROSS.

OGŁOSZENIE.

Wydział Budownictwa Magistratu m. Łodzi powiadamia zainteresowanych i anów przemysłowców, aby w możliwie krótkim terminie złożyli wypełnione kwestionariusze, które dotyczą szczegółowego opracowania planu regulacyjnego i przeprowadzenia ułatwień w komunikacji.

Panowie przemysłowcy, którzy kwestionariuszy przez związki swoje nie otrzymali, mogą się zwracać bezpośrednio do Wydziału Budownictwa — okienko Nr. 46.

MAGISTRAT M. ŁODZI

Stawa institut cosmetique
Łódź, Piotrkowska 175. parter, m. 9. Tel. 1.3876.

prowadzony przez absolwentkę
„Académie Scientifique de Beauté”
w Paryżu.

Racjonalna nowoczesna higiena urody. Masaże plastyczne i kosmetyczne twarzy i szyi. Usuwanie nadmiernego tłuszczu z podbródka i karku. Pielęgnowanie cery. Usuwanie wszelkich defektów cery. Maski kalifornijskie. Masaże ogólnie i częściowe ciała. Pielęgnacja włosów. Sollux d'Arsonvalizacja. Upiększanie na białe (Maquillage).

Godz. przyjęć od 10—2 i od 4—8.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Stop!

Karnawał się zbliża

Przyjmie balet od duetu do większych zespołów lub jazz-kapele.

Dyrektor orkiestry kina „Casino”
Leon Kantor

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

TRAN

LECZNICZY świeży
nadszedł do
APTEKI
St. Hamburga i S-ki
Łódź, Główna 50. Tel. 218 61

DZIŚ ← → DZIS
UROCZYSTE OTWARCIE
NAJWYTWORNIEJSZEGO KINA ŁODZI

REDUTA

KOPERNIKA 16.

WIELKI SEZON ZIMOWY OTWORZY PRZEPIĘKNY FILM
P. T.
„Płomień Miłości”
W ROLACH GŁÓWNYCH:
— RONALD COLMAN I VILMA BANCY. —

Łączek seansów o godz. 6-iej po poł. w święta o godz. 1-iej w poł.
Ceny miejsc od 50 gr. do 1 zł.

Sala balowa **TEATRALNA** Sala balowa
Narutowicza 20 Narutowicza 20

Teatr Kameralny urządza w d. 31 grudnia 1929 r.
WIELKĄ NOC SYLWESTROWĄ

PROGRAM:

ŁÓDŹ SZALEJE W TEATRALNEJ

ATRAKJE • WYSTĘPY ARTYSTYCZNE
MNÓSTWO NIESPODZIANEK.
BUFET OBFCIE ZAOPATRZONY
ZABAWA DO BIAŁEGO DNIA.

Początek o godz. 10-iej wieczorem. Strój wieczorowy.
Stoliki amawić można codziennie od godziny 4—7 po południu w Sali TEATRALNEJ, ulica Narutowicza Nr. 20.

Dyrekcja Państwowych Zakładów Przemysłowo - Szkolnych dla inwalidów w Piotrkowie (woj. łódzkie) ul. Piłsudskiego 118 sprzedaje drogą publicznego przetargu następujące:

kompletnie urządzenie instalacji mechanicznej

Przetarg odbędzie się w dn. 16 stycznia 1930 roku o godz. 11-iej.

Reflektanciżożą przed przetargiem wadium w wysokości 500 zł. w gotówce lub w pierach wartościowych z tem, że wadium to zostanie natychmiast po przetargu zwrócone za wyjątkiem tego, kto na przetargu się utrzyma. Wywizienie maszyn etc., oraz zapłata należności za nie musi być skuteczną w ciągu 7 dni, po zwiększeniu wadium do kwoty 2.500 zł.

Dyrekcja zatrzeza sobie prawo unieważnienia przetargu.

Wszystkie maszyny i przyrządy mogą być oglądane od dnia 13 stycznia 1930 roku d chwili przetargu, w godzinach urzędowych.

(—) BOLESŁAW KAŃSKI
Dyrektor Państwowych Zakładów Przemysłowo - Szkolnych dla inwalidów w Piotrkowie.

27 grudnia 1929.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET ENTYSTYCZNY
PRZY GÓNYM RYNKU
Piotrkowska 94, tel. 122-89

(prz. przystanku lamw. pabjanickich)
Czynna od 10-iej rano do 7-iej wiecz.
w niedziele i święta do 2-iej po poł.

Wszystkie specjalności i dentystyka
Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe
elektryzacja, Roentgen, szczepienia
analizy (mocz, krew, płocno
wydzielni itd). Otracenie, opatrunki.
Wizyty na miast. Porada 4 zł.
Porada dentystyczna oraz wenero-
logiczna dla chorób skórnych i wene-
rycznych

3 złote.

LOKAL Handlowy

nadający się na skład towarowy i biuro w centrum
poszukiwany
Oferty sub „Lokal” w adm. „Republiki”

H. MAKOWSKI

KRUZEWICA
WINO MIOD

SZKOŁA KOSMETYCZNA Zawiąz. przez Min. Spraw Wewnętrznych
A. RYJEL
Cegielniana 19, tel. 69-92. — Zapisy codziennie

Dr. med.
Silberstrom
Zielona 11.
Tel. 113-42
Choroby skórne i weneryczne.
Usuwanie szpecących włosów elektrolizą. Leczenie Lampą Kwarcową. Przyjmuje od 4 do 8 p.p.
Panie od 4—5.
Niedziela od 9—1
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.
HELLER
Chor. skórne i weneryczne
Nawrot 2
tel. 179-89
przyjm. do 10 rano i od 4—8
dla pań spec. od 4-5 w n edz. od 11-2 pp. dla niezamożnych ceny lecznic

Doktor
Sołowiejczyk
Chor. skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 99
Tel. 144-92
Przyjmuje codzien-
nie od 2—6 i 8—9
wiecz.
w niedziele i święta od 10—2

Dr. med.
FELICJA ROZEN
Choroby dzieci
Cegielniana No 2
Tel. 169-59
Przyjmuje od 5-iej do 7-iej po poł.

Doktor
Łagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10—1-iej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.
GROSLIK
Choroby skórne i wewnętrzne.
Instytut Roentgen leczniczy i światło leczniczy.
Lampa kwarcowa
Godz. przyjęć 4—7
Al. Kosciuszki 21-4
Tel. 151-78.

Gabinety kosmetyki lekarskiej

D-ra med. MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, telef. 143-63
Godziny przyjęć dla pań i panów: 10—2 i 4—8.

Czynne są następujące działy:

1. chor. skóry i włosów
2. Beaute
3. Kuracyj odmładzających
4. Masażu (ogólny i częściowy)
5. Epilacji (electrocoagulacja elektrolizą)
6. Elektrotterapij (diatermja, d'Arsonvalizacja galwanolaryzacja)
7. Helioterapij (Roentgen, kwarc solux, kąpiele świetlne)
8. Chirurgji estetycznej (blizny żyłki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)

pod kierunkiem CHIRURGA
D-ra Z. LEWINSONA
ordynującego codz. od godz. 12—2

Większe przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje

Dzielnego zastępcy

dla działu opakowań blaszanych, plakatów reklamowych itd. Jedynie pierwszorzędne siły, ustosunkowane w przemyśle chemicznym, kosmetycznym, zabawkowym, konserw wyszczególnionego rodzaju, zechcą złożyć wyczerpujące oferty pod szyfrą „D. 106” do Tow. Rekl. Medzyn. Sp. z o. o. Jen. Repr. Rudolf Mosse, Katowice, Mikołewicza 4.

UWAGA!

Zawiadamiam wszystkich moich klientów, że biuro dzienników z księgarnią mieszczące się dotychczas przy ul. Jerolimskiej 2, zostaje przeniesione od dnia 1 stycznia 1930 roku na Pl. Kościuszki Nr. 25. Polecam nadal wielki wybór materiałów piśmiennych, książek szkolne i kalendarze w wielkim wyborze na rok 1930.

Wszelkie dzienniki, tygodniki i żurnale po cenie redakcyjnej.

Z poważaniem
CH. WAJS.

Wprost od gospodarza
5 POKOI z KUCHNIĄ

komfortowe mieszkanie na I-em piętrze z wszelkimi wygodami w starym domu z powodu wyjazdu tanio do oddania.

Wiadomość przez cały dzień telefon 143-27.

Pokoju na biuro

(ewent. 2 pokoi) z oddzielnym wejściem możliwie na parterze, poszukuję od zaraz na odcinku: ul. Piotrkowska, od Pl. Wolności do 6-go Sierpnia.

Oferty do adm. sub: „P. Z.”.

Pogotowie elektryczne
„Prądnicą” tel. 170-17
Dyżury przez całą dobę i w święta.
Naprawa natychmiastowa.

NERWOWI NEURASTENICY
cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, przesyty życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, szelennice, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymują bezpłatnie broszurę Dr. Weisego, cierpienia nerwów.
Dr. Gebhard & Co, Gdańsk, oddz. 95.

BALSAM JAPONSKI
"EGE"
USMIERZA BOLE:
PODACZYCZNE
REUMATYCZNE
ARTRETYCZNE



Fabryka Chemiczna EGE Mobonti: P. o. od
WARIZAWA - Burakowika 61 dom własny

PORADNIA wenerologiczna
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11-12 i 2-3 przyjmie lekarz-kobieta
W niedziele i święta od 9-2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

Dr. med.
J. Sadokierski
stomatolog
chirurgia szczęk, jamy ustnej
piastyka,
regulacja zębów,
rentgenodiagnostyka
ordynuje -7
PIOTRKOWSKA 164
Tel. 127-83

Gabinet Kosmetyki
leczniczej i toaletowej
S. SZWALBE
Absolwentka wydz. lekarsk.
Un. Odeskiego
Zielona № 17
Usuwanie wszelkich defektów cery.
Masaże. Maski. Usuwanie bezpo-
wrotne i bez śladów szpeczących
włosów
Przyjmuje 10-2 i 4-8.

Dr. med.
P. Klinger
choroby weneryczne skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy
krowi i wydzielin. Przyjmuje codziennie
od 11-1 i od 6-8 w. w niedziele i
święta od 10 do 12. Oddzielna pocze-
kalnia dla pań.
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. med.
S. Kantor
specjalista chorób wenerycznych, skór-
nych, włosów i moczopłciowych. Le-
czenie lampą kwarcową i promieniami
Rentgena
PIOTRKOWSKA 144 RÓG EWANGELICZNY
Węskle Ewangelicka 2. Telefon 29-45.
Przyjmuje od 3-2 i od 5-8 w. Dla pań
oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
Lajchter
STOMATOLOG
Chor. szczęk, dziąseł, podniebienia, języka
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ZIELONĄ 9, 1 p. front.
tel. 149-66, od 1/2-5 po poł.

Perski dywan
Tebris 12,5 mtr. kw. oryginalny sprze-
dam za 2.900 zł.
Wyjątkowa okazja, Żeromskiego 77,
m. 4. telefon 170-03.

Dr. med.
St. Prapor
Gdańska 77 a
telef. 208-95
ginekolog - urolog
Choroby kobiece
i dróg moczow-
wych.
Przyjmuje w domu
od 5-7 oraz w
Lecznicy "Szanitas"
Ceglinańska 29 od
11-1 i od 3-5 pp.

Dr. med.
H. LUBICZ
Ceglinańska 43
Tel. 141-32.
Specjalista chorób
skórnych wenerycz-
nych i moczopłcio-
wych. Naświetlanie
lampą kwarcową.
Przyjmuje od
g 8 do 10 rano
od 5-8 w.
Dla pań oddzielna
Poczekalnia od 3-5

Doktor
Wołkowyski
Ceglinańska 25.
Telefon 126-87
Specjalista cho-
rób skórnych
i wenerycznych
Elektroterapia.
Leczenie lampą
kwarcową.
przyjmuje od godz
8-2 i 5-9 wiecz
wniedz. i święta 9-1
Dla pań od 5-6
oddzielna poczek.

Dr. med.
PIKIELNY
Urolog
choroby nerek pę-
cherza i dróg moczow-
wych
Nawrot 2,
tel. 219-90. Przy-
jmuje 4-7.

Dr. med.
Niewiażski
specjalista cho-
rób skórnych
wenerycznych
i moczopłciowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 139-40
Przyjmuje od 8-11
i od 5-9.
w niedziele i święta
od 9-1
Oddzielna pocze-
kalnia dla pań

DR.
RAPEPORT
Urolog
Choroby nerek pę-
cherza i dróg moczow-
wych
ul. Prez. Narutowicza 25
(Dzielnia) tel. 144-10
Przyjmuje od 1-2
i 4-8

Dr. med.
J. PIK
ul. Żeromskiego 36
tel. 175-50.
przy Zielon. Rynku
Chor. nerwowe
i wewnętrzne
spec. psycho-nerwi-
ce (ataki nerwowe).
Przyjmuje od 5-7
Dla niezamożnych
ceny lecznic.



VILMA BANKY
kuszająca, zmysłowa, czarująca w najnowszej triumfalnej kreacji, w wielkim dramacie
„POD PRĘGIERZEM HAŃBY”
najnowszy przebój „CASINA” już wkrótce!

Dr. med.
Sommelet
ul. 6-go Sierpnia 1
telefon 220-25
chor. skórne dróg
mocz. weneryczne
i kobiece.
Przyjmuje od 9 do
12 przed poł. i od
5 do 9
W niedziele i świę-
ta od 10-12.
Oddzielna poczekal-
nia dla pań. Lampka
kwarcowa.

Lekarz - Dentysta
**B. Markus-
Nusbaumowa**
Piotrkowska 51
tel. 121-23.
Godz. przyjęć 3-7

LAUREATKA
moskiewskiego
konserwatorium
udziela
lekcji gry
fortepianowej
Wschodnia 72
m. 19

KUCHENKI
PIECYKI
polecą
„Kozminek”
G.ówna 51.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM samochód taksówką ka-
retka Chevrolet ul. Waryńskiego
Nr. 13. Koziny. 31
DO SPRZEDANIA taplo sklep, pokój z
kuchnią. Wiadomość: Sienkiewicza
Nr. 13 w Mleczarni. 1
BIŻUTERIA, zegarki na raty, ceny go-
tówkowe „Preciosa”, Piotrkowska 123
w podwórzu. 31
PARLOFON szalkowy, dwusprężyno-
wy, szwajcarski, taksówkowy, nowy ta-
no sprzedam, Andrzeja 47, II p., m. 6
BIŻUTERIA kupuje pełna wartość
płace Solidne traktowanie „Preciosa”
Piotrkowska 123 w podwórzu. 31
SAMOCHÓD ciężarowy „Chevrolet”
do wynajęcia dla celów fabrycznych
lub przewożu towaru do innych miast.
M. Drzewiecki, ul. Ceglinańska 62.
tel. 127-88. 31
SKLEP rzeźniczy z kompletnym urza-
dzeniem z mieszkanem sprzedam za-
raz, Abramowskiego 9. 31

Lokale

POKÓJ umeblowany z wygodami dla
Pana do wynajęcia, Kilińskiego 46, III
front m. 11. 31
DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany
dla małżeństwa lub dwóch Panów Izra-
elitów, Piotrkowska 112, m. 5. 31
DO ODPSTAPIENIA zaraz pokój przy
ul. Zamenhofs, Gdańska 90, gazielnarz
wskaże. 2
ODNAJME pojedynczej osobie ładny
słoneczny pokój umeblowany w tle-
gankim domu z utrzymaniem lub bez
Żeromskiego 77/79, m. 4. Telefon na
miejsce. 31
POKÓJ słoneczny, umeblowany z os-
obnym wejściem oddam, Aleja 1-go Ma-
ja 19, m. 8. 31
POKÓJ ładnie umeblowany z niekre-
pującym wejściem do wynajęcia, Prze-
jazd 49, m. 7 i p. 31
POKOJU ładnie umeblowanego lub
bez, poszukuje młode bezdzietne mał-
żeństwo, wszelkie wygody w śród-
mieściu (bez używalności kuchni) sub-
„Wiedeń”. 31

UMIEBLOWANY pokój do wynajęcia,
Zamenhofs 8, m. 16. 31
DO WYNAJĘCIA pokój z wszystkimi
wygodami, telefon, ul. Przejazd 19, m. 9,
7. (2 piętro front). 29
POKÓJ umeblowany z niekrepującym
wejściem d zaraz do wynajęcia, Sien-
kiewicza 3 m. 38, od 11-5-ej. 15
POKÓJ umeblowany do odnalezienia dla
solidnego pana, Piotrkowska 175, m. 9,
tel. 138-76. 31
DWA słoneczne front. pokoje, telefon
oddam, Arzteza 7, m. 8. 31
POKÓJ przy inteligentnej i zr. rodzinie
dla jednej osoby lub ucznia z utrzu-
maniem rodzimie. Oferty do „Republi-
ki” su: „125”. 31

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz
ukończyć kursy fachowe: koresponden-
cyjne profesora Sekulowicza, War-
szawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają
listownie: buchalterji rachunkowości,
kupieckiej, korespondencji handlowej,
stenografii, nauki handlu, prawa, kal-
grafji, pisania na maszynach, towarzy-
znawstwa, angielskiego, francuskiego,
niemieckiego, pisowni oraz gramatyki
polskiej. Po ukończeniu świadectwa
żądać prospektów. 31
POSUKUJE się wykwalifikowanej na-
uczycielki jez. francuskiego na 13-20
godz. tygodniowo. Oferty sub „Gim-
nazjum”. 31
OSOBA inteligentna w średnim wieku
poszukuje posady samodzielnej gospo-
dyńki pod „Samodzielną”. 31
DO 500 ZŁ. ofiaruję za wyrobienie
odpowiedniej posady dla inżyniera-
mechanika. Zgłoszenia sub „500”. 2
ZDŁNY stolarz meblowy potrzebny
Stara Mechaniczna, Brzezińska 72.
ZDŁNY podreznik fryzjerski na-
dająca i meska robota poszukuje
posady. Łaskawe oferty do „Republiki”
„L”. 31
SUBIEKT fryzjerski meski poszukuje
posady na stałe, Pabjanice, Zamko-
w 15. Biuro dzienników. 31
POTRZEBNA korespondentka no-ska
(jr.) na godzinę popołudniową. Oferty
do adm. dla „Z. J.” 1
WYCHOWAWCZYNI do dwojga dzie-
c w wieku szkolnym poszukiwana
oferty do adm. sub: „Wiek szkolny”. 1
SOBA inteligentna w średnim wieku
poszukuje posady samodzielnej gospo-
dyńki. Pod „Samodzielną A”. 31
MANICURYSTKA i zr. poszukuje
posady w domach. Adr. oddać do „Re-
publiki” pod „Manicurzystka”. 31

POSZUKUJE panny do trzyletniego
chłopczyka na godziny po poł. Nowo-
Targowa 14, m. 9 od g. 4-6, pierw-
szestwo freblanka. 31

Nauka i wychowanie

PRYWATNA Szkoła Powszechna i Za-
kład Freblowski Marii Wesołówny,
ul. Piotrkowska 84. 7
MADMOISELLE Marie enseigne an-
glais, francais, allemand Traugutta 2,
I fr. 30
UDZILLAM lekcji matematyki, języka
niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37,
30, 1

Rozmaite

HALLO! Hallo! Dzwoni tel. 1.63-30 „Po-
gotowie krawieckie Kiersza” Żeromska
go 91, sklep narozny Momentalnie od-
świeża garnitur za zł 3.-, suknie za zł-
2,80, palto za zł. 3.-, łaźnię z o-
debraniem i odesłaniem Expressem pie-
rze, farbuję, przerabia, nicuję, sztucznie
ceruje. Farbujemy i pierzemy futra spo-
sółem lipskim
STROJENIE i reperacje fortepianów i
pianin. Gdańska 67, m. 3, tel. 172-79 31
POSZUKUJE spółnika do Mechanicz-
nej Stolarni. Interes zarobkowy w do-
brym punkcie. Oferty przyjmuje pod
„Stolarnia”. 31
KTO wie, gdzie się znajdują rzeczy
Klaudji Michajłowej, proszony jest o
łaskawe zawiadomienie, Moniuszki 11
m. 29. 31
MASKARADOWE kosturny i suknie
wypożyczam 6-go Sierpnia 26 Szulc 5
TYSIACE chorych na katar żołądka,
wzdęcia, kurcze, bóle, mętność,
brak apetytu, ogólne osłabienie etc.,
odzyskało zdrowie, używając ziół
sławego na cały świat Dr. Dietla,
Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego.
Żadajcie bezpłatnie broszury pou-
czające. Adres: Liszki - Apteka.
NA NADCHODZĄCY Sylwester wypo-
życzymy smokinki i czarne garnitury.
D. Kartowski, Piotrkowska 126. 31
PRZYBLAKAŁ się pies rasy wliczej
mieszanej, Helena Miller, Kilińskiego
nr. 252. 2
ZAGINAŁ pies czarny Doberman so-
bota 28.12 popołudniu. Zwracający o-
trzymuje wynagrodzenie, adres Karola
Nr. 22 F. Herz. 31

Zagubione dokum.

ZAGUBIONO 2 czekki na sumę 724 zł.
1) Nr. 74389 na sumę 424 pl. 25.12.29
w Łódzkim Spółdzielczym Banku Ly-
skontowym, Piotrkowska 43 wyst. K.
Kudnicki, Łódź, Piotrkowska 43, 2)
Nr. 6192 na sumę 300 zł. pl. 25.12.29
w Polskim Banku Przemysłowym we
Łwowie, oddział w Łodzi, Piotrkow-
ska 29, wystawca Łódzki eksport włó-
kienniczy, Piotrkowska 37. Łask za-
należyce zwrócić za wynagrodzeniem
Sz. Jakubowicz, Łódź, Kilińskiego
61. 31
MATEUSZ Rysz, zam. Nowe Sady 18,
zagubił dowód osobisty, książkę Kasy
chorych i legitymację Funduszu Bezro-
bocia, wydana przez P. U. P. P. 31
ZENTARSKI Franciszek, Rokicińska
42 zgubił legitymację Nr. 1965, wyda-
na przez P. U. P. P. w Łodzi. 31
ZAGUBIONO portfel, zawierający pra-
wo jazdy i dowody osobiste. Łaskawe
go znalazcę proszę o odesłanie na ul.
Karolewska 8, m. 11 za wynagrodze-
niem. 31
ADAM Pallenberg, zam. Łobuzice gm.
Krolewice pow. Sieradz, zagubił książ-
czkę wojskową, wydaną w P. K. U.
Sieradz. 2
FLOREK Stanisław, zagubił książecz-
kę wojskową, wydaną w Sieradzu,
1903 r. 2
BRONISŁAWA Retelska, Wodna 15,
zgubiła dowód osobisty, wyd. w pow.
sieradzki. 31
2 WPKSLE 1) po 50 płatny 25.11 -
25.111, wycenowa E. G. z na-
zlecenie W. Pruszyński. Wksle po
wyższe unieważniam. Zwrócić J. Bła-
wa, Zielona 34. 31

„Czystość”

Piotrkowska 44, telefon 167-15
przyjmuje cyklinowanie, d utowanie,
froterowanie oraz sprzątanie biur, po-
koi. Czystość szyb. Odkurzenie elek-
trycznym. 31

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43 1.36-44.
Prenumerata „Ilustrowanej Republiki”
ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.00
za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką poczo-
tową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express”
i „Republika” wraz z odnośnieniem 8.60 złotych